



XXIII Targi Edukacyjne w Poznaniu

W dniach od 1 do 3 marca 2019 r. odbyły się w Poznaniu Targi Edukacyjne jako wspólne przedsięwzięcie Samorządu Województwa Wielkopolskiego, Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu oraz Międzynarodowych Targów Poznańskich objęte patronatem honorowym przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Prezydenta Miasta Poznania i Kolegium Rektorów Miasta Poznania. Ceremonię otwarcia XXIII edycji Targów zainicjowała Pani Marzena Wodzińska, Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego (na zdjęciu obok), a na kolejnych stronach „Konińskiego Kuriera Oświatowego” zamieszczamy sprawozdanie z przebiegu wydarzenia.



XXIII Targi Edukacyjne w Poznaniu

Dobiegła końca kolejna XXIII edycja Targów Edukacyjnych zorganizowanych pod hasłem „Kierunek – bezpieczeństwo”. Odbyły się one w dniach od 1 do 3 marca 2019 r. na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Miło nam jest poinformować Państwa, że tegoroczne targi odwiedziło 54 tysiące osób, co jest rekordem w ich historii.

Targi Edukacyjne są wspólnym przedsięwzięciem Samorządu Województwa Wielkopolskiego, Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu oraz Międzynarodowych Targów Poznańskich, a patronat honorowy nad nimi objęli Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Prezydent Miasta Poznania, Kolegium Rektorów Miasta Poznania.

Wśród znamienitych gości znaleźli się: Pan Roberto Cincotta – Dyrektor Włoskiego Instytutu Kultury, Sir John Dermot Turing – znany prawnik i ekonomista, członek rady powierniczej fundacji i muzeum Bletchley Park, bratanek słynnego matematyka Alana Turinga, Pan Dr Marek Grajek – znany kryptolog, autor wielu książek i publikacji dotyczących Enigmy, przedstawiciele jednostek samorządów terytorialnych, środowisk uniwersyteckich, dyrektorzy szkół.

Podczas ceremonii otwarcia XXIII Targów Edukacyjnych w imieniu Samorządu Województwa Wielkopolskiego Pani Marzena Wodzińska, Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego wręczyła Sir Johnowi Dermotowi Turingowi Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego za całokształt twórczości, a w szczególności za ogromny wkład oraz zaangażowanie

w propagowanie prawdy o poznańskich kryptologach za granicą.

Wielką atrakcją tegorocznych targów było spotkanie z Sir Dermotem Turingiem, autorem książki „X, Y, Z. Prawdziwa historia złamania szyfru ENIGMY”, która jesienią 2018 roku opublikowana została w Wielkiej Brytanii, a w Polsce swoją premierę miała właśnie podczas targów. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa „Enigma. Odszyfrować zwycięstwo” poświęcona osiągnięciom polskich matematyków w łamaniu szyfrów Enigmy. Ekspozycja składająca się z 23 tablic przybliżyła widzowi historię skromnych, nieznanymi bohaterów, polskich kryptologów, ich nauczycieli i współpracowników, których wiedza i matematyczny geniusz pozwoliły złamać jedną z najmocniej strzeżonych tajemnic trzeciej Rzeszy. Organizatorem spotkania oraz wystawy był Samorząd Województwa Wielkopolskiego.

Targi to przede wszystkim wymiana doświadczeń edukacyjnych, promocja szkół, uczelni i placówek edukacyjnych, wspieranie uczniów i rodziców w wyborze dalszej drogi edukacyjnej i zawodowej.

W tegorocznej edycji udział wzięło blisko 170 szkół, uczelni wyższych oraz innych instytucji dydaktycznych, działających na różnych poziomach nauczania i w różnych obszarach edukacyjnych.

Specjalną przestrzenią targów była Aleja Zawodowców, na której odbywały się pokazy umiejętności uczniów szkół zawodowych, między innymi: samochodowej, budowlanej, gastronomicznej, elektrycznej, energetycznej, komunika-



cji i odzieżowej.

Ponadto na stoisku Samorządu Województwa Wielkopolskiego nie zabrakło różnorodnych pokazów obejmujących tematykę związaną z kierunkami medycznymi i okołomedycznymi, które prowadzili nauczyciele i uczniowie Wielkopolskich Samorządowych Centrów Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego z Gniezna, Konina, Ostrowa Wielkopolskiego, Poznania, Rawicza i Złotowa oraz Wielkopolskiego Samorządowego Centrum Kształcenia Ustawicznego we Wrześni.

Natomiast Centra Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Pile i Lesznie przygotowały szereg informacji o kształceniu zawodowym oraz prowadziły doradztwo w tym zakresie. Wśród atrakcji znalazła się gra targowa poświęcona bezpieczeństwu pn. „Paszport zawodowca”. Zaadresowano ją do dzieci w wieku przedszkolnym, uczniów szkół podstawowych i klas gimnazjalnych.

Co roku Targom Edukacyjnym w Poznaniu towarzyszy bogaty program konferencji skierowany do nauczycieli oraz dyrektorów szkół, przygotowany przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu wraz z Ośrodkami Doskonalenia Nauczycieli z Kalisza, Konina, Leszna, Piły oraz innymi placówkami edukacyjnymi prowadzonymi przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego.

Od trzech lat imprezę towarzyszącą targom, przygotowaną przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu, jest Ogólnopolski Kongres Oświatowy EDUTEC, w tym roku zorganizowany pod hasłem „Bezpieczna przystań w wielokulturowej szkole”. Kongres obejmował szeroko rozumiane zagad-





nienia bezpieczeństwa prawnego, edukacyjnego i psychicznego w środowisku różnorodnym kulturowo.

Targi to również miejsce wspaniałych działań dobroczynnych!!! Na stoisku Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu zorganizowano akcję

pn. „Ścigajmy się i pomagajmy razem zbierając kilometry!”, której beneficjentami są podopieczni Fundacji Na Rzecz Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Nowa Nadzieja” w Kaliszu. Przejechane na rowerach stacjonarnych kilometry zamieniono na pieniądze, przekazane

później Fundacji.

Nie sposób wymienić wszystkie wydarzenia, które odbyły się w ciągu trzech dni targowych.

Pozostaje nam zatem zaprosić Państwa na kolejną edycję targów w przyszłym roku.

Konkurs „Polacy w świecie, znani z działalności publicznej, misyjnej, naukowej, artystycznej i sportowej”

1 marca 2019 r. podczas XXIII Targów Edukacyjnych odbyło się wręczenie nagród w konkursie „Polacy w świecie, znani z działalności publicznej, misyjnej, naukowej, artystycznej i sportowej”. Tegoroczną edycję poświęcono działalności Polaków we Włoszech.

Celem tego przeprowadzonego już po raz trzeci przedsięwzięcia jest wzbudzenie zainteresowania wśród uczniów historią sławnych Polaków w świecie oraz historią, geografią i kulturą kraju określonego w temacie na dany rok. Udział w konkursie daje możliwość rozwijania wrażliwości i kreatywności dzieci i młodzieży poprzez twórczość artystyczną, uwrażliwianie na piękno otaczającego nas świata i różnorodność kulturową.

Jest również okazją do samodzielnej pracy przy wykorzystaniu różnorodnych źródeł informacji i technik plastycznych. Wiedza, że nasza Ojczyzna na przestrzeni wieków dała światu wybitnych ludzi, napawa nas dumą z Polski oraz naszych rodaków.

Konkurs cieszył się ogromnym zainteresowaniem – wpłynęło łącznie 849 prac. Astronom Mikołaj Kopernik, kompozytor i pianista Fryderyk Chopin, Papież Jan Paweł II, twórca Legionów Polskich Jan Henryk Dąbrowski, dowódca wojskowy Generał Władysław Anders, piosenkarka Anna German, malarz Jan Styka oraz sportowcy: Robert Kubica, Wojciech Szczęsny, Zbigniew Boniek i Krzysztof Piątek – to słynni Polacy we

Włoszech, którym poświęcono konkursowe prace. Nie zabrakło również pięknych włoskich pejzaży.

Ogółem przyznano 80 nagród i wyróżnień w trzech kategoriach wiekowych. Nagrody i dyplomy wręczyli: Pani Marzena Wodzińska – Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego, Pani Paulina Stochniałek – Radna Województwa Wielkopolskiego, Przewodnicząca Komisji Edukacji i Nauki, Pani Patrycja Przybylska – Radna Województwa Wielkopolskiego, a także Pani Elżbieta Leszczyńska – Wielkopolski Kurator Oświaty i Pan Roberto Cincotta – Gość Honorowy Samorządu Województwa Wielkopolskiego, Dyrektor Włoskiego Instytutu Kultury w Warszawie, który specjalnie



na tę okazję przyjechał do Poznania.

Wspaniałych wrażeń podczas uroczystości dostarczyli młodzi artyści z Poznańskiej Sceny Młodych, którzy zaśpiewali i zagraли kilka znanych włoskich przebojów, także tych wykonywanych przez

Annę German. Na koniec wszyscy przybyli na uroczystość spotkali się przy tradycyjnych daniach rodem z Italii – pizzy i spaghetti.

Już dziś zapraszamy do udziału w kolejnej edycji konkursu w przyszłym roku!



Podsumowanie konkursów „Warto wiedzieć warto zobaczyć” oraz „Wielkopolska – moja duma”

5 grudnia 2018 r. w Sali World Trade Center w Poznaniu odbyło się uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień w konkursach „Warto wiedzieć warto zobaczyć” oraz „Wielkopolska – moja duma”, których tegoroczna, druga edycja odbyła się pod hasłem „Przez wielkopolską wieś – skarby architektury”.

Zadaniem uczestników konkursu „Warto wiedzieć warto zobaczyć”, skierowanego do nauczycieli bibliotekarzy bibliotek szkolnych i pedagogicznych, było przygotowanie dowolnej formy zajęć edukacyjnych (scenariusza lekcji, imprezy, projektu, wystawy) przybliżających młodym ludziom informacje i ciekawostki na temat skarbów architektury naszego regionu.

Natomiast uczestnicy konkursu „Wielkopolska – moja duma”, adresowanego do osób powyżej 50 roku życia, mieli za zadanie wykonanie pracy plastycznej dowolną techniką malarską lub rysunkową. Przedsięwzięcie ma na celu rozwijanie wyobraźni i aktyw-

ności twórczej oraz kształtowanie poczucia tożsamości regionalnej.

Witając uczestników – nagrodzonych nauczycieli bibliotekarzy bibliotek szkolnych i pedagogicznych oraz osoby powyżej 50 roku życia – gospodarz uroczystości Marzena Wodzińska, Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego podkreśliła wagę konkursów, które stały się okazją do rozbudzenia zainteresowań historią, zabytkami i walorami Wielkopolski. W imieniu Zarządu Województwa Wielkopolskiego wszystkim uczestnikom złożyła też najserdeczniejsze podziękowania i gratulacje.

Laureaci konkursów zostali uhonorowani pamiątkowymi dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi. Uroczystość uświetnił występ zespołu „Trio” w składzie: akordeon – Michał Gajda, kontrabas – Krzysztof Samela, perkusja – Mirosław Kamiński pod przewodnictwem Pana Michała Gajdy oraz występ wokalny Pani Marii Antkowiak.

SPIS TREŚCI

XXIII Targi Edukacyjne w Poznaniu	2-3
Konkurs „Polacy w świecie, znani z działalności publicznej, misyjnej, naukowej, artystycznej i sportowej”	3-4
Podsumowanie konkursów „Warto wiedzieć warto zobaczyć” oraz „Wielkopolska – moja duma”	4
Od redakcji (Jarosław Jankowski)	5
Wokół dwóch stuleci: polsko-rumuńska współpraca oświatowa w dwudziestolecie międzywojennym (Piotr Gołdyn)	5-9
Wybrane zagadnienia podstawy programowej informatyki: obliczanie pierwiastka kwadratowego liczby (Mariusz Kordylewski)	10-13
Job shadowing nauczycieli ZSBiKZ w Koninie, czyli niemiecki system doradztwa zawodowego (Katarzyna Brzozowicz-Mijalska)	14-16
Aktywność artystyczna bramą do świata sztuki dla młodego odbiorcy (Magdalena Łuczak)	16-17
Dzień Pustej Klasy – moda czy konieczność? (Olga Wagner-Zaskórska)	18
Pierwsza rocznica Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Koninie (Sylwia Nawrot)	19
Szkolne Inkubatory Przedsiębiorczości wzmocnią edukację ekonomiczną w szkołach prowadzących kształcenie zawodowe w subregionie konińskim (Arleta Jaśniewicz)	20
Narodowe Czytanie „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego (Anna Tomal, Anna Nowak)	21
„Mój wymarzony zawód” – rozstrzygnięcie konkursu plastycznego (Agnieszka Graczyk)	22
Czytam, bawię się i gram w bibliotece – czyli ferie zimowe w CDN Publicznej Bibliotece Pedagogicznej w Słupcy (Anna Tomal, Anna Nowak)	23
REGION W WEEKEND (24) Grodzisk Wielkopolski – spójność teraźniejszości z historią (Grażyna Frydrychowicz)	24-28
Inicjatywy Samorządu Województwa Wielkopolskiego na rzecz edukacji Projekt „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020”	29
System.zawodowcy.org – narzędzie doskonalenia kształcenia zawodowego	30-31
Jubileusz 90-lecia Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Poznaniu	31
Placówki oświatowe prowadzone przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego	32

Witam Państwa!

Przekazuję nowy numer „Konińskiego Kuriera Oświatowego”. Znajdziecie w nim Państwo informację z działań Samorządu Województwa Wielkopolskiego na rzecz edukacji, w tym m.in.: materiał z XXIII Targów Edukacyjnych w Poznaniu zorganizowanych pod hasłem „Kierunek – bezpieczeństwo”, z III Ogólnopolskiego Kongresu Edukacyjnego EDUTEC z przewodnim hasłem „Bezpieczna przystań w wielokulturowej szkole”, z uroczystości wręczenia nagród i wyróżnień w konkursach „Warto wiedzieć warto zobaczyć” oraz „Wielkopolska – moja duma”.

To także sposobność, aby złożyć życzenia Publicznej Bibliotece Pedagogicznej

w Poznaniu (starszej siostrze bibliotek pedagogicznych w Wielkopolsce) z okazji jubileuszu 90-lecia oraz Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Koninie z okazji pierwszego roku funkcjonowania tej instytucji (działającej m.in. na rzecz popularyzacji szkolnictwa zawodowego i dualnego wśród uczniów wielkopolskich szkół).

Ponadto możecie Państwo poszerzyć wiedzę na temat Projektów Samorządu Województwa Wielkopolskiego: „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020” oraz „System.zawodowcy.org – narzędzie doskonalenia kształcenia zawodowego”.

W obecnym numerze „Konińskiego

Kuriera Oświatowego” znajdziecie Państwo również przykładowe materiały z działań podjętych przez Filie Biblioteki w Koninie na rzecz dzieci w ramach ferii zimowych w naszym subregionie, a także wykaz czasopism dostępnych w CDN PBP w Koninie i jej filiach w 2019 roku.

Jeszcze raz gratulując „osiemnastolatce” oraz rocznikowi ich jubileuszy, życzę wielu kolejnych, wspólnych działań na rzecz rozwoju edukacji w Wielkopolsce.

Jarosław Jankowski

Dyrektor CDN w Koninie

Redaktor naczelny „Konińskiego Kuriera Oświatowego”

Piotr Gołdyn nauczyciel konsultant CDN w Koninie

Wokół dwóch stuleci: polsko-rumuńska współpraca oświatowa w dwudziestoleciu międzywojennym

Tak się złożyło w tym roku (2018), że zarówno Polska jak i Rumunia świętują swoje setne jubileusze: Polska odzyskania niepodległości, a Rumunia zjednoczenia Mołdawii i Wołoszczyzny. W obu krajach obchody są bardzo uroczyste i pełne atrakcji. Mało kto już dzisiaj pamięta, że po 1918 r. oba państwa ze sobą graniczyły, co więcej – oba kraje ściśle ze sobą współpracowały, a jedną z płaszczyzn kooperacji była oświata. Przejawiało się to w wielu obszarach, od szkolnictwa powszechnego po wyższe. Warto w tym miejscu przypomnieć kilka takich wątków współpracy, która odeszła już daleko w niepamięć. Dziś przez nas, Polaków Rumunia postrzegana jest niezwykle stereotypowo, kojarzy nam się z Drakulą lub Cyganami, a przecież nie można postawić znaku równości pomiędzy Cyganem (Romem) a Rumunem. To są dwie różne nacje.

Obszary tej współpracy miały jakby dwa oblicza. Jedno nieformalne, drugie zaś sformalizowane za pomocą umów i konwencji podpisywanych przez rządy obu państw. Do tej pierwszej grupy z pewnością należy zaliczyć wyjazd naukowy studentów Uniwersytetu Poznańskiego. Trzeba podkreślić, że mimo sąsiedztwa Rumunia wydawała się Polakom krajem odległym i kulturowo,

i mentalnie. Doświadczyli tego poniekąd właśnie studenci poznańskiej uczelni. Odbyli oni w 1928 r. miesięczną podróż po rumuńskiej ziemi. Skąd u nich pomysł na taką wyprawę? Otóż zrodził się on pod wpływem jednego w zasadzie wykładu. Jego autorem był prof. Mieczysław Limanowski, a wygłoszony został na zebraniu Towarzystwa Geograficznego w Poznaniu. Po tym wykładzie słuchacze, jak to studenci, rzucili, że jadą do Rumunii. Wprawdzie potraktowali to jako żart, jednakże pomysł się urzeczywistnił. Studenci planowali co prawda płynąć do Norwegii lub do Finlandii, ale nie otrzymali niskich cen biletów na statki Polskiej Żeglugi Morskiej. Tak tę sytuację opisali w specjalnym dzienniku, który tworzyli podczas wyprawy: „To zdecydowało! Przecież my studenci musimy się z finansami liczyć!!! Rozpoczyna się wśród nas gorączkowa praca. Tworzymy komitet wycieczkowy, który zajmie się wszelkimi sprawami organiza-

cyjnymi. W skład jego wchodzi Marylka Kielczewska, kol. kol. Dylik i Galon. Poczta przynosi nam sporo listów, a na znaczkach figurują pieczętki: Warszawa – Bukareszt – Czerniowce – itp. Sekretariat pracuje. Urządzamy zebrania, pogadanki. Staramy się o dowody, paszporty. Poza tym postanowiliśmy na jednym zebrań, by oprócz przygotowania osobistego, że tak powiem zewnętrznego, każdy



i wewnętrznie przygotował się należycie do wycieczki. Pracuje tedy każdy nad pewnym działem naukowym o Rumunii. Celem jego: stać się fachowcem swego działu! Poza tym rozdzielamy funkcje następująco: Komitet w znanym składzie pozostaje. Głównym doradcą wycieczki jest pan asystent Deszczka. Nominalnym i faktycznym kierownikiem wycieczki jest kol. Dylik. W energiczne ręce Neli Raczkiewiczówny dostaje się kasa. Najważniejszym urzędem, bo aprowizacją zajmować się mają Hela Thomasówna i P. Kazik Włodarczyk. Nadworny nasz fotograf to p. Zygmunt Dylik. Pisząca prowadzi apteczkę. Ustalamy również regulamin. Wśród ciągłej pracy, rozmów i marzeń o nieznanym kraju, narad, zebrań mijają dni czerwcowe”.

Dla studentów Rumunia była tak zwaną „terra incognita” – ziemią nieznaną. Byli oni ciekawi, jak wygląda sama Rumunia, ale też jak wyglądają Rumuni, bowiem wcześniej nie widzieli przedstawicieli tej narodowości. Na granicy powitani zostali przez osobę z ministerstwa oświaty Rumunii, która przez tydzień się nimi opiekowała. Podarowała im między innymi książki o swoim kraju. Swoją przygodę z Rumunią poznańscy żacy zaczęli od zwiedzania Czerniowiec, ówczesnej stolicy Bukowiny (dziś miasto znajduje się po ukraińskiej stronie i warto dodać, że jest miastem partnerskim Konina). Kolejnym miastem był Gałac w delcie Dunaju. Tak studenci opisali swoje wrażenia z pobytu w tym mieście: „Uderza nas od razu ruch panujący w mieście. Galati [Gałac] robi na nas wrażenie miasta wschodniego. Kto żyw wyległ na ulicę, kawiarnie wysunęły stoliczki aż na chodniki. Śpiew i muzyka nadają temu ruchowi charakteru specyficznego. Jesteśmy miastem oczarowani”. Co ciekawe pominięta została Suczawa, wokół której mieściło się wówczas (i dzisiaj również) kilka wiosek zamieszkałych tylko i wyłącznie przez Polaków.

Trzeba nadmienić, że w zasadzie całą ekipę stanowili studenci kierunku geologia, nie dziwi więc fakt, że byli oni uradowani, jak na jednym z etapów spotkali na statku znanego rumuńskiego geologa, prof. Mircea Ion Savlu, który podróżował ze swoim asystentem. Zresztą gros wyprawy stanowiły ich poszukiwania geologiczne ciekawych okazów skalnych. Cieszyli się, bo część z tych poszukiwań odbywała się w towarzystwie wspomnianego profesora, z którym toczyli ciekawe dysputy naukowe. Tak jedną z nich opisano w Dzienniku z podróży: „Upał był

strasliwy. Nie przeszkadzało to jednak naszym geologom pracować młotami i dysputować z zapalem. Prym trzymali prof. Savlu i asyst. Gołąb. Natknąłem się też na nich na stromej ścieżce nachylnych nad jakimś poskręcany gładem. Podnosili go z ziemi i oglądali gadając zawzięcie, profesor po francusku, asystent po niemiecku, po polsku, Bóg wie jak jeszcze. Zapal odejmował mu wprost mowę. Głowili się niezmiernie, aż musiał interweniować p. Rajmund Galon. Szło o to, w jaki sposób mógł powstać taki dziwaczny kamień. Wreszcie asystent zrobił sąd salomonowy, rozłupał potężnym uderzeniem gład i rzekł z flegmą „kontakt”. Sprawa była załatwiona”.

We wspomnianym Dzienniku pojawiały się również opisy spotkań z mieszkańcami tego urokliwego kraju. I mimo tego, że polscy studenci nie znali języka rumuńskiego, udawało się im porozumieć z „tubylcami”. Kolejne punkty wycieczki to Constanca i Bukareszt, gdzie prawie głównym punktem było zwiedzenie muzeum geologicznego. Nie wszystko z zaplanowanych rzeczy udało się jednakże zobaczyć, bowiem kilka obiektów było po prostu zamkniętych z powodu remontu lub choroby dyrektora placówki. A jak historia lubi się powtarzać, odczułem na własnej skórze: w maju byłem w Bukareszcie i chciałem zwiedzić (jako członek OSP) muzeum pożarnictwa, ale również było zamknięte w weekend i to nie z powodu choroby czy remontu, ale planowo. No cóż, trzeba wybrać się jeszcze raz.

Po wyjeździe z Bukaresztu studenci udali się w okolice Braszowa; tam dużo wędrowali po górach i zwiedzali wsie, między innymi zamieszkaną przez Niemców Cartę. Jedną z ostatnich miejscowości nawiedzonych w drodze powrotnej było Onești, gdzie miejscowe władze zgotowały Polakom niezwykle powitania. Ulice i domy udekorowano polskimi barwami narodowymi, a studenci powitani zostali nie tylko przez władze gminy i mieszkańców, ale także przez uczniów lokalnego gimnazjum (a trwały wówczas wakacje).

Cała wyprawa trwała niemal miesiąc. Okraszona była nie tylko zwiedzaniem, kontaktami z ludźmi, ale także skrzynią minerałów i skał pozyskanych w czasie górskich ekspedycji.

Tak wyglądała forma współpracy pomiędzy Polską a Rumunią, która miała charakter oddolny i spontaniczny. Wyprawa ta, jak pisali sami jej uczestnicy, na długo zapadła im w pamięć.

Były również działania podejmowa-

ne odgórnie, na szczeblu rządowym. Tu należy wskazać dwie zasadnicze kwestie. Pierwszą z nich była z pewnością wizyta rumuńskiego ministra oświaty Constantina Angelescu, która miała miejsce w roku 1937.

Zanim o samej wizycie, warto przybliżyć postać samego polityka. C. Angelescu urodził się 10 czerwca 1869 r. w Craiovej (w niektórych źródłach podana jest data 12 czerwca). Pochodził z rodziny kupieckiej, taki bowiem fach miał w rękę jego ojciec Dimitriu. Matka Teodora zajmowała się domem. Po zakończeniu szkoły średniej podjął studia medyczne w Paryżu, gdzie uzyskał specjalizację chirurgiczną. W tym zawodzie pracował po powrocie do Rumunii. W 1903 roku otrzymał tytuł profesora i równocześnie stanowisko dyrektora kliniki na Uniwersytecie w Bukareszcie. Politycznie uaktywniał się w Narodowej Partii Liberalnej i z jej ramienia otrzymał mandat do rumuńskiego parlamentu. Kilukrotnie był ministrem – np. w latach 1914–1916 piastował tekę ministra robót publicznych. Po roku 1918 został ministrem oświaty. Jego dziełem są reformy oparte na wolności, obowiązkowości i bezpłatności szkolnictwa. Przez cztery dni był nawet premierem Rumunii, ale ustąpił ze stanowiska na rzecz George Tatarascu i objął ponownie stanowisko ministra oświaty. Zmarł w trzy lata po zakończeniu II wojny światowej, tj. w 1948 r., co uchroniło go od aresztowania i osadzenia w więzieniu przez władze komunistyczne, a kto wie, może i przed śmiercią.

Wracając do wizyty w Polsce, była ona ważnym elementem współpracy na polu oświatowym i kulturalnym. Uważano, że będzie doskonałą okazją do zbliżenia narodów polskiego i rumuńskiego. Jak podkreślał polski minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego (czyli minister oświaty), celem tej wizyty miało być „popieranie wzajemnego przenikania poglądów i wartości kulturalnych oraz podtrzymanie i rozwijanie stosunków obu zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych krajów w dziedzinie nauki, literatury, sztuki oraz wychowania”.

Oczywiście społeczeństwo polskie, w tym szczególnie kręgi oświatowe i kulturalne były przygotowywane do tej wizyty. Szczególnie w tym zakresie aktywna była prasa. Na przykład na łamach „Przeglądu Pedagogicznego” opisano działalność szkół średnich, które w Rumunii wówczas były ośmioklasowe. Obowiązkiem szkolnym objęte były

dzieci w wieku od 7 do 14 lat. Podkreślono również pewną charakterystyczną cechą rumuńskiej szkoły, którą było „dokonywanie przy pomocy surowych egzaminów doboru młodzieży o wyraźnych uzdolnieniach intelektualnych, predestynujących ją na przyszłą elitę społeczeństwa. Taki egzamin odbywa się przed komisją, złożoną z profesorów liceum pod przewodnictwem delegata ministerstwa oświaty już przy przyjmowaniu do ogólnokształcącego liceum, a nadto po jego zakończeniu istnieje egzamin maturalny przed obcą komisją ministerialną dla tych abiturientów, którzy pragną oddać się studiom wyższym. Ci bowiem uczniowie, którzy nie mają zamiaru zapisać się na wyższą uczelnię, już po siedmiu latach nauki w szkole średniej i egzaminach końcowych otrzymują świadectwo, dające im przywileje w służbie wojskowej i państwowej. Egzamin w Rumunii jest bardzo gruntowny i selektywny. Połowa kandydatów zazwyczaj odpada”.

Czemu tak? W ten sposób chroniono w Rumunii uczelnie wyższe przed napływem nieuzdolnionej młodzieży. Podobną selekcję robiono pod kątem przyjęcia do szkół średnich. Pod koniec lat trzydziestych w kraju tym funkcjonowało 270 szkół, w których uczyło się niespełna osiemdziesiąt tysięcy uczniów.

W tym samym artykule podkreślano zasługi ministra Constantina Angelescu na polu ujednoczenia systemów oświatowych. Po zakończeniu I wojny światowej Rumunia znacznie powiększyła swoje terytorium, między innymi o Siedmiogród, Bukowinę, Besarabię, gdzie funkcjonowały różne „organizmy szkolne”. Poza tym reformy miały skłonić młodzież rumuńską do wybierania zawodów praktycznych.

W czasie swojej wizyty w Polsce



Constantin I. Angelescu



Minister Wojciech Świątosławski

Angelescu odwiedził kilka miast. Pierwszym z nich był Lwów. Wizyta była krótka, bo trwała zaledwie nieco ponad trzy godziny. Od granicy w Śniatyniu ministrowi towarzyszył pracownik polskiego

Główny udekorowany był flagami w barwach narodowych Polski i Rumunii. Powitanie było krótkie, bowiem pora była późna. Po tej ceremonii goście odjechali do specjalnie dla nich przygotowanych apartamentów”.

Następnego dnia rumuński minister spotkał się z Wojciechem Świątosławskim. W czasie tego spotkanie polski minister przedstawił swoich zastępców i dyrektorów poszczególnych wydziałów swojego resortu. Drugim, ważnym punktem było uhonorowanie Constantina Kiritzescu – sekretarza generalnego rumuńskiego ministerstwa oświaty oraz prof. George Marinescu wysokimi polskimi odznaczeniami. Pierwszy otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (drugiej klasy), a drugi Krzyż Oficerski tegoż samego odznaczenia (klasa czwarta). Warto nadmienić, że w okresie II Rzeczypospolitej był taki zwyczaj, że obywatele polscy, uhonorowani przez władze państwowe różnego rodzaju medalami i odznakami otrzymywali tylko dyplomy, natomiast jeśli chcieli sobie ta-



Harodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-D-1359-2

Powitanie na dworcu

ministerstwa oświaty – dr Marian Zdrojewski. W zasadzie pobyt we Lwowie ograniczył się do śniadania w konsulacie Rumunii, które przygotował konsul generalny Emanuel Popescu. Po godzinie piętnastej C. Angelescu ruszył w dalszą podróż, a celem była Warszawa. Tu przybył tuż po 23 i został powitany przez przedstawicieli polskiego rządu, między innymi ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego Wojciecha Świątosławskiego i kuratora okręgu szkolnego warszawskiego Wiktora Ambroziewicza. „Warszawski Dworzec

kowy „przypiąć” do munduru lub marynarki, musieli go sobie po prostu kupić. Nie dotyczyło to obcokrajowców, którzy otrzymywali odznaczenia na koszt państwa polskiego.

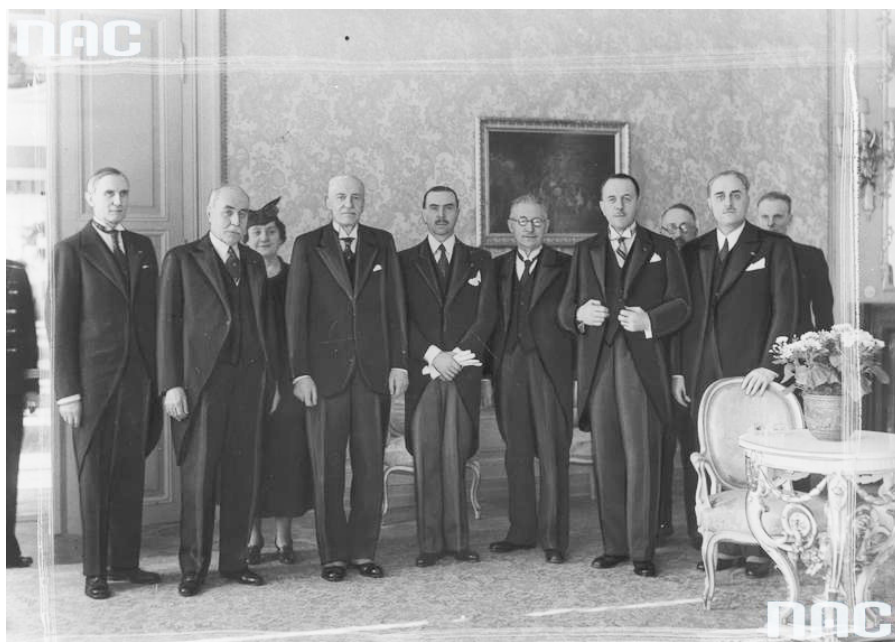
Kolejnymi punktami wizyty były odwiedziny w Belwederze, gdzie znajdowały się pamiątki po zmarłym dwa lata wcześniej Marszałku Józefie Piłsudskim, a następnie wizyta w Publicznej Szkole Powszechnej nr 191. Tam Angelescu obserwował lekcje przyrody i robót ręcznych.

Po południu ministra oświaty Ru-



Harodove Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-D-1360

Z polską młodzieżą



Harodove Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-D-1358-3

Spotkanie w ministerstwie oświaty

munii przyjął na audiencji prezydent RP Ignacy Mościcki, a później premier Felicjan Sławoj-Składkowski. O godzinie 14 w towarzystwie ministra Świętosławskiego Constantin Angelescu złożył kwiaty na grobie Nieznanego Żołnierza. Następnego dnia, również w asyście polskiego ministra oświaty, rumuńska delegacja zwiedziła Centralny Instytut Wychowania Fizycznego, a także szkołę graficzną przy ul. Konwiktorskiej i Gimnazjum Państwowe im. Stefana Batoro. Jednakże głównym celem wizyty Angelescu było podpisanie polsko-rumuńskiej konwencji o współpracy oświatowej i kulturalnej. Tak to wydarzenie opisywała warszawska prasa: „O godz.

12. odbyło się w sali konferencyjnej min. W.R. i O.P. pod przewodnictwem min. prof. W. Świętosławskiego uroczyste posiedzenie podkomisji kulturalnej polsko-rumuńskiej, mającej za zadanie podtrzymywanie stosunków obu zaprzyjaźnionych krajów w dziedzinie nauki, literatury, sztuki oraz wychowania. Posiedzenie otworzył minister Świętosławski, wygłaszając dłuższe przemówienie, na które odpowiedział p. minister Angelescu. Po przemówieniach naczel. Kieski przedstawił warunki konwencji kulturalnej, które następnie p. min. Angelescu i p. min. Świętosławski podpisali”.

Warto podkreślić, że treść tej konwencji ustalana była przez przynajmniej

dwa lata pomiędzy przedstawicielami rządów polskiego i rumuńskiego. A jej ostateczna wersja została podpisana 19 marca 1937 roku w Warszawie i otworzyła duże perspektywy współpracy w obszarach, których dotyczyła.

Równie ważnym elementem tej wizyty było specjalne wyróżnienie przygotowane dla ministra C. Angelescu przez władze Uniwersytetu Warszawskiego. Było nim przyznanie mu tytułu doktora honoris causa wydziału lekarskiego. Prasowy przekaz tej uroczystości był następujący: „Uroczystość zagał rektor Antoniewicz, wygłaszając po łacinie przemówienie. Przedstawił zasługi min. Angelescu jako uczonego, prezesa Akademii Rumuńskiej, profesora uniwersytetu w Bukareszcie, oraz męża stanu i organizatora szkolnictwa średniego w Rumunii w okresie powojennym. Po przemówieniu prof. Radlińskiego, dziekan wydz. lekarskiego, prof. Czyżewicz, odczytał tekst dyplomu oraz wręczył go ministrowi Angelescu. Po tym akcie chór akademicki odśpiewał po rumuńsku hymn narodowy rumuński. W końcu zabrał głos min. Angelescu, wyrażając głęboką wdzięczność za zaszczytne odznaczenie”.

Na jeden dzień delegacja rumuńska udała się również do Poznania. Po spotkaniu z wojewodą Arturem Maruszewskim odwiedziła Szkołę Powszechną nr 32 przy ul. Różanej i Gimnazjum im. Adama Mickiewicza. Ta ostatnia wizyta miała szczególny wymiar i wydźwięk. „W gimnazjum im. A. Mickiewicza wszyscy uczniowie zebrali się w auli, w której gości przywitał ks. dyr. dr Piotrowski. Po odegraniu hymnu rumuńskiego przez orkiestrę szkolną, krótko przemówił minister oświaty Angelescu w języku francuskim. Podkreślił, że jest zachwycony szkołą i cały szereg urzędników jakie tu oglądał zastępuje w swoim kraju. Na zakończenie wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej. W imieniu młodzieży przemówił uczeń Tylewski prosząc ministra o wyrażenie uczuć przyjaźni młodzieży polskiej do młodzieży rumuńskiej. Ministrowi i towarzyszącej mu p. Catarsi wręczono różę, po czym chór gimn. pod dyktando prof. Broniewskiego odśpiewał cały szereg utworów. Minister Angelescu po uroczystości w auli wizytował lekcję języka francuskiego i zwiedzał budynek gimnazjalny. Podobały mu się szczególnie klasy regionalne”. Angelescu odwiedził między innymi także poznański uniwersytet, Szpital Przemienienia Pańskiego i Państwowy Zakład Higieny.

Tak na marginesie można zauważyć, że kilka lat wcześniej Rumunię odwiedzali poznańscy studenci, a teraz z wizytą do ich miasta przybył minister oświaty. Co więcej, zwiedzał ich uniwersytet.

Kolejnym etapem podróży ministra był Kraków, w którym również delegacja rumuńska zwiedziła kilka szkół i zakładów naukowych. Była między innymi w Szkole Przemysłowej Męskiej, Szkole Przemysłu Artystycznego i Sztuk Zdobniczych oraz w X Gimnazjum Żeńskim im. Królowej Wandy. Minister Angelescu spotkał się także z władzami Uniwersytetu Jagiellońskiego, a także zwiedził kopalnię soli w Wieliczce. Był też w krakowskim Muzeum Narodowym, a jako lekarz chętnie odwiedził klinikę położniczą.

W drodze powrotnej „zahaczył” jeszcze raz o Lwów. Wyjeżdżając, tak podsumował swoją wizytę w Polsce i fakt podpisania konwencji kulturalno-oświatowej: „Opuszczając Polskę pragnę podkreślić, że jestem zachwycony podróżą po Polsce pod każdym względem. Jestem bardzo wdzięczny rządowi polskiemu, a w szczególności p. ministrowi oświaty Świętosławskiemu za dostarczenie mi sposobności zwiedzenia tego pięknego kraju, jakim jest Polska. Oglądając stare miasta, zabytki sztuki, stwierdziłem, co zresztą przedtem znałem, ogromny wkład, jaki Polska uczyniła do cywilizacji europejskiej. Zwiedzając instytucje kulturalne, uniwersytety, szkoły średnie, zawodowe i powszechne mogłem sobie zdać sprawę, że Polska zajmuje jedno z najpierwszych miejsc w kulturze świata. Konwencja kulturalna, zawarta przez Rumunię z Polską, stwarzająca węzły kulturalne i umysłowe między Rumunią a zaprzyjaźnioną i sprzymierzoną Polską, zacieśni w przyszłości więzy między państwami, które chcą pokoju, by móc osiągnąć swój rozwój w sposób swobodny i umocnić to, co zdobyte zostało tak wielkimi wysiłkami i tyłu ofiarami. Jeszcze raz pragnę zapewnić, że zachowam w niezatartej pamięci przyjęcie, jakiego doznałem w Polsce i nie mam dość słów dla wyrażenia wdzięczności dla władz administracyjnych różnych miast polskich, dla pp. wojewodów i prezydentów miast, rektorów, dziekanów i profesorów, którzy przyjęli mnie z taką grzecznością. Specjalnie wspominam Uniwersytet Warszawski, który zaszczycił mnie tytułem doktora honoris causa. Żegnając Polskę, raz jeszcze dziękuję za gorące przyjęcie, z jakim spotkałem się w tym kraju z Rumunią zaprzyjaźnionym i sprzymierzonym”.

Jak widać, minister Constatntin Angelescu bardzo często podkreślał w swojej wypowiedzi fakt przyjaźni i sprzymierzenia obu narodów. Wspomniana konwencja kulturalno-oświatowa przyniosła wiele korzyści. Niedługo potem we Lwowie na Uniwersytecie Jana Kazimierza powstało studium języka rumuńskiego, któremu przewodził dr Emil Biedrzycki, znawca literatury rumuńskiej i tłumacz z tego języka. Uważano, że ta placówka miała charakter pomostu zbliżającego Polskę i Rumunię i że właśnie Lwów był tym miastem w odrodzonej Polsce, które łączyło oba narody.

Oczywiście efekty podpisania wspomnianej wyżej konwencji były również inne i bardzo bogate. Obejmowały one kilka obszarów. Po pierwsze działała dalej podkomisja polsko-rumuńska, która podzielona była na kilka sekcji, obejmujących nauki ścisłe, zagadnienia literacko-artystyczne i sprawy młodzieżowe. Konwencja pozwoliła na zorganizowanie w Bukareszcie Instytutu Polskiego, którego dyrektorem został prof. Stefan Glixelli. Instytut prowadził bibliotekę, organizował odczyty (w języku polskim, rumuńskim i francuskim), kursy języka polskiego. Kolejnym działaniem, które umożliwiło zawarcie umowy pomiędzy Polską a Rumunią, była wymiana profesorów. Na przykład wykłady na rumuńskich uniwersytetach prowadzili profesorowie Małecki i Zawilski – obaj z Krakowa oraz prof. Kuryłowicz ze Lwowa. Z kolei na Uniwersytecie Warszawskim zajęcia prowadził prof. Puşcarin, a na Jagiellońskim w Krakowie – prof. Popovici.

Organizowano także wystawy. Na przykład odbyła się wystawa o Polsce dla uczniów rumuńskich szkół średnich, która prezentowała krajoznawy, historię, architekturę i przemysł polski. Wydawano także publikacje, tłumaczono dzieła polskie na rumuński i rumuńskie na polski, wysyłano polskie publikacje (czasopisma) do rumuńskich bibliotek, szczególnie uniwersyteckich. Rząd polski utrzymywał też trzech stypendystów – rumuńskich studentów, którzy kształcili się na Uniwersytecie Warszawskim. Dwóch z nich studiowało historię, jeden filologię polską. Podjęto również kroki w celu organizacji Instytutu Rumuńskiego w Polsce. Na marginesie trzeba powiedzieć, że dziś zarówno w Polsce, jak i Rumunii działają takie instytucje. Ten rumuński ma swoją siedzibę w Warszawie, w gmachu ambasady rumuńskiej.

Szeroko zakrojona była wymiana młodzieży. Niedługo po podpisaniu

wspomnianej konwencji do Rumunii wyjechało prawie 400 uczniów z takich organizacji jak: Związek Harcerstwa Polskiego, Związek „Strzelec” i Straż Przednia (chodzi tu o Organizację Pracy Obywatelskiej Młodzieży „Straż Przednia” – była to organizacja sanacyjna, która stawiała sobie za cel wychowanie patriotyczne. Powstała w 1932 roku. Jej założycielem był Adam Skwarczyński, a inicjatorem Janusz Jędrzejewicz – ówczesny minister oświaty). Z kolei z Rumunii do Polski przyjechało około 100 osób, ale byli to w większości instruktorzy.

Warto wspomnieć, że w kilku miastach w Rumunii działały także lektoraty polskie. Oczywiście w Bukareszcie – jeden na Uniwersytecie i jeden w Instytucie Polskim. Lektorat polski funkcjonował także w Czerniowcach, a prowadził go Polak – Wacław Sawicki, posiadający rumuńskie obywatelstwo. Dwa kolejne zlokalizowane były w Cluju i Jassach.

Jak widać z powyższego, oba państwa w okresie dwudziestolecia międzywojennego mocno angażowały się we współpracę na polu oświaty i kultury, i to zarówno o charakterze społecznym, jak i urzędowym. Przykładów podobnych można by wymieniać więcej. Cieszy fakt, że dziś w stulecie zjednoczenia Rumunii i stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości można wskazać wiele takich przykładów współpracy pomiędzy obu krajami. Przykładem mogą być wspomniane wcześniej instytucje: Polski w Bukareszcie i Rumuński w Warszawie. W ten obszar współpracy wpisują się również organizowane od 1939 r. Dni Polskie w Suczawie (na rumuńskiej Bukowinie). W tym roku odbędą się po raz XX, a gromadzą one naukowców z Polski, Rumunii, Mołdawii, czasem również z Ukrainy, aby wspólnie porozmawiać o kontaktach pomiędzy obu państwami w kontekście historycznym i kulturalnym. Tegoroczne Dni Polskie będą również wyjątkowe ze względu na wspomniane rocznice, ale o tym może w następnym artykule, po powrocie z Suczawy...

Więcej na temat polsko-rumuńskich stosunków w dziedzinie oświatowej można przeczytać w publikacji: P. Goldyn, „W kręgu polsko-rumuńskiej współpracy oświatowej w pierwszej połowie XX wieku. Wybrane aspekty” („Aspecte ale colaborării polono-române în domeniul educației în prima jumătate a secolului al XX-lea”), Poznań–Kalisz 2017.

Mariusz Kordylewski nauczyciel konsultant CDN w Koninie

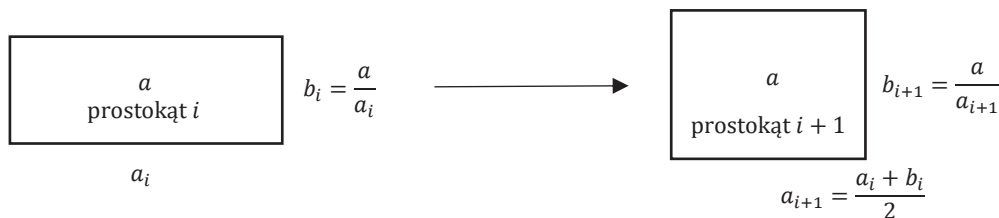
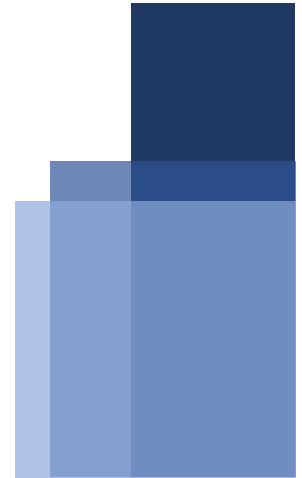
Wybrane zagadnienia podstawy programowej informatyki: obliczanie pierwiastka kwadratowego liczby

Wstęp

Jednym z celów, jaki stawia podstawa programowa informatyki z zakresu rozszerzonego wobec absolwenta liceum ogólnokształcącego, jest nabycie w toku nauki umiejętności zapisywania za pomocą listy kroków, schematu blokowego lub pseudokodu, i implementowania w wybranym języku programowania algorytmu obliczania przybliżonej wartości pierwiastka kwadratowego.

Obliczanie pierwiastka kwadratowego liczby

Chcemy obliczyć \sqrt{a} , gdzie $a > 0$. Zauważmy, że \sqrt{a} to długość boku kwadratu o polu powierzchni równej a . Rozwiązania poszukujemy, budując w opisany dalej sposób ciąg prostokątów, z których każdy ma pole powierzchni równe a i „jest bardziej kwadratowy” niż poprzedni. Tworzenie kolejnego prostokąta (o indeksie $i + 1$) na podstawie bieżącego prostokąta (o indeksie i) ilustruje schemat 1.



Schemat 1. Tworzenie kolejnego prostokąta (o indeksie $i + 1$) na podstawie bieżącego prostokąta (o indeksie i); przyjmujemy dowolne a_1 , gdzie $a_1 > 0$

Z powyższego schematu tworzenia kolejnych prostokątów wynika, że ciągi (a_i) i (b_i) są określone następująco:

$$b_i = \frac{a}{a_i}, \quad a_{i+1} = \frac{1}{2}(a_i + b_i) = \frac{1}{2}\left(a_i + \frac{a}{a_i}\right) \quad i = 1, 2, \dots,$$

a_1 obieramy dowolne, przy czym $a_1 > 0$.

Własności ciągów (a_i) i (b_i) :

- \sqrt{a} należy do przedziału domkniętego o końcach a_i i $b_i = \frac{a}{a_i}$ dla $i = 1, 2, \dots$ (zauważmy, że dla dowolnego $x > 0$ pierwiastek \sqrt{a} leży w przedziale domkniętym o końcach x i $\frac{a}{x}$);
- przedział domknięty o końcach a_{i+1} i b_{i+1} zawiera się w przedziale domkniętym o końcach a_i i b_i dla $i = 1, 2, \dots$;
- $|a_{i+1} - b_{i+1}| \leq \frac{1}{2}|a_i - b_i|$ dla $i = 1, 2, \dots$ (wynika to z faktu, że a_{i+1} jest środkiem przedziału domkniętego o końcach a_i i b_i oraz b_{i+1} należy do tego przedziału); ostatnią nierówność możemy zapisać w postaci $|a_i - b_i| \leq \frac{1}{2}|a_{i-1} - b_{i-1}|$ dla $i > 1$;
- konsekwencją nierówności z poprzedniego punktu jest $|a_i - b_i| \leq \left(\frac{1}{2}\right)^{i-1} |a_1 - b_1|$ dla $i = 1, 2, \dots$, zatem **ciąg $|a_i - b_i|$, $i = 1, 2, \dots$ jest zbieżny do zera**;
- $|a_i - \sqrt{a}| \leq |a_i - b_i|$ dla $i = 1, 2, \dots$, więc **ciąg (a_i) jest zbieżny do \sqrt{a}** ;
- podobnie $|b_i - \sqrt{a}| \leq |a_i - b_i|$ dla $i = 1, 2, \dots$, więc **ciąg (b_i) jest zbieżny do \sqrt{a}** ;
- określmy dla $\varepsilon > 0$ jawnym wzorem wartość indeksu $i_{1\varepsilon} = \min\left\{i: \left(\frac{1}{2}\right)^{i-1} |a_1 - b_1| < \varepsilon\right\}$:

$$i_{1\varepsilon} = \begin{cases} \left\lceil \log_2 \frac{|a_1 - b_1|}{\varepsilon} \right\rceil + 2 & \text{dla } \varepsilon \leq |a_1 - b_1|, \\ 1 & \text{dla } \varepsilon > |a_1 - b_1|. \end{cases}$$

Wtedy $|a_{i_{1\varepsilon}} - \sqrt{a}| \leq |a_{i_{1\varepsilon}} - b_{i_{1\varepsilon}}| \leq \left(\frac{1}{2}\right)^{i_{1\varepsilon}-1} |a_1 - b_1| < \varepsilon$.

Istotne własności ciągów (a_i) i (b_i)

Zauważmy, że dla $i = 1, 2, \dots$ zachodzi:

$$\frac{a_{i+1} - \sqrt{a}}{a_{i+1} + \sqrt{a}} = \frac{\frac{1}{2}\left(a_i + \frac{a}{a_i}\right) - \sqrt{a}}{\frac{1}{2}\left(a_i + \frac{a}{a_i}\right) + \sqrt{a}} = \frac{a_i + \frac{a}{a_i} - 2\sqrt{a}}{a_i + \frac{a}{a_i} + 2\sqrt{a}} = \frac{\frac{a_i^2 + a - 2a\sqrt{a}}{a_i}}{\frac{a_i^2 + a + 2a\sqrt{a}}{a_i}} = \frac{a_i^2 + (\sqrt{a})^2 - 2a\sqrt{a}}{a_i^2 + (\sqrt{a})^2 + 2a\sqrt{a}} = \left(\frac{a_i - \sqrt{a}}{a_i + \sqrt{a}}\right)^2.$$

Stąd wnioskujemy, że dla $i = 1, 2, \dots$:

$$\frac{a_{i+1} - \sqrt{a}}{a_{i+1} + \sqrt{a}} = \left(\frac{a_1 - \sqrt{a}}{a_1 + \sqrt{a}}\right)^{2^i},$$

czyli

$$a_{i+1} - \sqrt{a} = (a_{i+1} + \sqrt{a}) \left(\frac{a_1 - \sqrt{a}}{a_1 + \sqrt{a}}\right)^{2^i}.$$

(Patrząc na ostatnie równanie, widzimy, że dla $i = 1, 2, \dots$ zachodzi $a_{i+1} \geq \sqrt{a}$; jednak w zależności od naszego wyboru a_1 może zająć zarówno $a_1 \geq \sqrt{a}$, jak i $a_1 < \sqrt{a}$.)

Zapiszmy dla $i = 1, 2, \dots$ równanie

$$a_{i+1} - \sqrt{a} = (a_{i+1} + \sqrt{a}) \left(\frac{a_1 - \sqrt{a}}{a_1 + \sqrt{a}}\right)^{2^i}$$

w postaci

$$(*) \quad a_i - \sqrt{a} = (a_i + \sqrt{a}) \left(\frac{a_1 - \sqrt{a}}{a_1 + \sqrt{a}}\right)^{2^{i-1}}, \quad i = 1, 2, \dots$$

($a_1 - \sqrt{a}$ może być liczbą ujemną, zatem dla $i = 1$ prawa strona równości (*) może też być ujemna.)

Na podstawie (*) mamy

$$|a_i - \sqrt{a}| = (a_i + \sqrt{a}) \left(\frac{|a_1 - \sqrt{a}|}{a_1 + \sqrt{a}}\right)^{2^{i-1}}, \quad i = 1, 2, \dots$$

Ponieważ a_i należy do przedziału domkniętego o końcach a_1 i $\frac{a}{a_1}$, zatem dla $i = 1, 2, \dots$

$$(**) \quad |a_i - \sqrt{a}| \leq k \left(\frac{|a_1 - \sqrt{a}|}{a_1 + \sqrt{a}}\right)^{2^{i-1}},$$

gdzie $k = \max\left\{a_1, \frac{a}{a_1}\right\} + \sqrt{a}$.

Zdefiniujmy ciąg (c_i) ograniczeń górnych modułu błędu przybliżenia $|a_i - \sqrt{a}|$:

$$c_i = k \left(\frac{|a_1 - \sqrt{a}|}{a_1 + \sqrt{a}}\right)^{2^{i-1}}, \quad i = 1, 2, \dots$$

Przyjmijmy $q = \frac{|a_1 - \sqrt{a}|}{a_1 + \sqrt{a}}$. Gdy $a_1 = \sqrt{a}$, to błąd przybliżenia wynosi 0. Załóżmy, że $a_1 \neq \sqrt{a}$ ($q \neq 0$) i wyznaczmy $\frac{c_{i+1}}{c_i}$ dla $i = 1, 2, \dots$:

$$\frac{c_{i+1}}{c_i} = \frac{k \left(\frac{|a_1 - \sqrt{a}|}{a_1 + \sqrt{a}}\right)^{2^i}}{k \left(\frac{|a_1 - \sqrt{a}|}{a_1 + \sqrt{a}}\right)^{2^{i-1}}} = \left(\frac{|a_1 - \sqrt{a}|}{a_1 + \sqrt{a}}\right)^{2^{i-1}} = q^{2^{i-1}};$$

ponieważ $q < 1$ i $q \neq 0$, to widać, że dla $a_1 \neq \sqrt{a}$ ograniczenie górne modułu błędu przybliżenia maleje ze wzrostem indeksu i , zatem również maleje moduł błędu przybliżenia $|a_i - \sqrt{a}|$ ze wzrostem i ($i = 1, 2, \dots$).

Dla dowolnej dodatniej liczby ε wzór

$$i_{2\varepsilon} = \begin{cases} \left\lceil \log_2 \log_q \frac{\varepsilon}{k} \right\rceil + 2 & \text{dla } \varepsilon \leq kq, \\ 1 & \text{dla } \varepsilon > kq, \end{cases}$$

określa najmniejszą wartość indeksu $i_{2\varepsilon}$ spośród i spełniających nierówność $c_i < \varepsilon$. Wtedy, opierając się na nierówności (**), uzyskujemy $|a_{i_{2\varepsilon}} - \sqrt{a}| < \varepsilon$.

Można wykazać, że dla wyrazów ciągu (b_i) zachodzi wzór podobny do (*), mianowicie dla $i = 1, 2, \dots$:

$$b_i - \sqrt{a} = -(b_i + \sqrt{a}) \left(\frac{a_1 - \sqrt{a}}{a_1 + \sqrt{a}} \right)^{2^{i-1}}.$$

Stąd wnioskujemy, że dla $i = 1, 2, \dots$

$$|b_i - \sqrt{a}| \leq k \left(\frac{|a_1 - \sqrt{a}|}{a_1 + \sqrt{a}} \right)^{2^{i-1}}.$$

Zatem dla $i = 1, 2, \dots$ mamy:

$$|a_i - b_i| = |a_i - \sqrt{a}| + |b_i - \sqrt{a}| \leq 2k \left(\frac{|a_1 - \sqrt{a}|}{a_1 + \sqrt{a}} \right)^{2^{i-1}} = 2c_i.$$

Dla dowolnego $\varepsilon > 0$ najmniejszą liczbą naturalną $i_{3\varepsilon}$ spośród liczb i spełniających nierówność $2c_i < \varepsilon$ jest:

$$i_{3\varepsilon} = \begin{cases} \lceil \log_2 \log_q \frac{\varepsilon}{2k} \rceil + 2 & \text{dla } \varepsilon \leq 2kq, \\ 1 & \text{dla } \varepsilon > 2kq. \end{cases}$$

W tabeli 1. przedstawiono przykłady obliczania przybliżenia pierwiastka kwadratowego.

Tabela 1. Obliczanie $\sqrt{51}$. Przyjęto $a_1 = 1$. Liczby w komórkach obramowanych linią kropkową nie są równe 0

$a = 51$	$a_1 = 1$	$k = 58,14142843$						
i	a_i	$b_i = \frac{a}{a_i}$	$ a_i - b_i $	$ a_i - \sqrt{a} $	$c_i = k \left(\frac{ a_1 - \sqrt{a} }{a_1 + \sqrt{a}} \right)^{2^{i-1}}$	$2c_i$	$\frac{c_i}{c_{i+1}}$	$\varepsilon = 1E-02$
1	1,0000000000	51,0000000000	50,0000000000	6,1414284285	43,8585715715	87,7171431429	1,33	$i_{1\varepsilon} = 14$
2	26,0000000000	1,9615384615	24,0384615385	18,8585715715	33,0844004401	66,1688008802	1,76	
3	13,9807692308	3,6478679505	10,3329012803	6,8393408022	18,8261207553	37,6522415106	3,09	$i_{2\varepsilon} = 6$
4	8,8143185906	5,7860400070	3,0282785836	1,6728901621	6,0958740140	12,1917480279	9,54	
5	7,3001792988	6,9861297802	0,3140495187	0,1587508703	0,6391256802	1,2782513605	90,97	$i_{3\varepsilon} = 7$
6	7,1431545395	7,1397027347	0,0034518048	0,0017261109	0,0070256553	0,0140513106	8275,59	
7	7,1414286371	7,1414282200	0,0000004171	0,0000002086	0,0000008490	0,0000016979	68485356,01	
8	7,1414284285	7,1414284285	0,0000000000	0,0000000000	0,0000000000	0,0000000000	-	

Potraktujmy wyrazy ciągu (a_i) jako przybliżenia \sqrt{a} .

Ponieważ \sqrt{a} leży w przedziale domkniętym o końcach a_i i b_i dla $i = 1, 2, \dots$, to dla $i = 1, 2, \dots$

$$|a_i - \sqrt{a}| \leq |a_i - b_i| = \left| a_i - \frac{a}{a_i} \right|.$$

Dążymy do tego, aby moduł błędu dla przybliżenia \sqrt{a} był mniejszy niż mała liczba dodatnia ε . Poszukujemy takiego najmniejszego indeksu i_0 , aby

$$\left| a_{i_0} - \frac{a}{a_{i_0}} \right| < \varepsilon.$$

Wtedy $|a_{i_0} - \sqrt{a}| < \varepsilon$, czyli a_{i_0} jest szukanym przybliżeniem \sqrt{a} o module błędu przybliżenia mniejszym niż ε . Ograniczmy wyszukiwanie do pierwszych \max elementów ciągu (a_i) . Przyjmijmy w dalszych rozważaniach, że $a_1 = a$ (zapobiegnie to *arithmetic overflow*, powstającemu w dalej przedstawionym programie przy zbyt dużym stosunku a/a_1).

W ramce podano algorytm wyznaczania przybliżenia pierwiastka kwadratowego liczby dodatniej a .

<pre> ai := a; i := 1; while ai - a/ai ≥ ε do begin if i ≥ max then break; ai := 0.5 * (ai + a/ai); i := i + 1 end;</pre>	<pre> Writeln('Wartość indeksu: ', i); Writeln('Przybliżenie pierwiastka: ', ai); if ai - a/ai ≥ ε then Writeln('Nie osiągnięto zakładanej dokładności');</pre> <p>Algorytm 1.</p>
---	---

Zauważmy, że w powyższym algorytmie po zakończeniu instrukcji „while”:

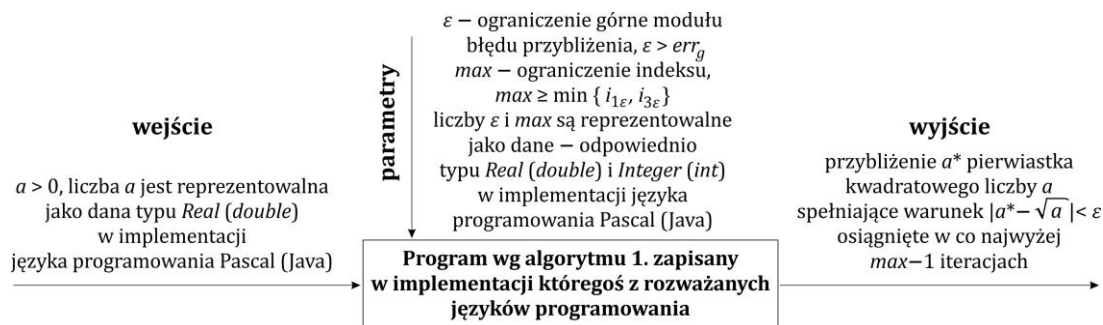
jeżeli wartość zmiennej $i = k$, to wartość zmiennej $ai = a_k$, inaczej - wartość zmiennej $ai = a_{\text{wartość zmiennej } i}$.

Listingi programu obliczania przybliżenia pierwiastka kwadratowego

<p>Program napisany w języku Pascal</p> <pre> program Pierwiastek; const eps = 1e-10; {należy dobrać, eps >= errg} const max = 1000; {należy dobrać, max >= min {i1eps, i3eps}} {znaczenie errg będzie przedyskutowane} var a, ai: Real; i: Integer; begin Write('Podaj a = '); Readln(a); ai:=a; i:=1; while abs(ai-a/ai) >= eps do begin if i >= max then break; {Wyjście z pętli, gdy i >= max} ai:= 0.5*(ai+a/ai); i:=i+1; end; Writeln('Wartość indeksu: ', i, '/', max); Writeln('Przybliżenie pierwiastka: ', ai); if abs(ai-a/ai) >= eps then Writeln ('Nie osiągnięto zakładanej dokładności'); {Dla porównania obliczmy pierwiastek za pomocą wbudowanej funkcji} Writeln('Pierwiastek - funkcja wbudowana: ', sqrt(a)); Readln; end. </pre>	<p>Program napisany w języku Java</p> <pre> package pierwiastek; import java.util.Scanner; public class Pierwiastek { static final double eps = 1e-10; static final int max = 1000; public static void main(String[] args){ System.out.print("Podaj a = "); Scanner in = new Scanner(System.in); double a = in.nextDouble(); in.close(); double ai = a; int i = 1; while (Math.abs(ai-a/ai) >= eps) { if (i >= max) break; ai = 0.5*(ai+a/ai); i++; } System.out.println("Wartość indeksu: " + i + "/" + max); System.out.println("Przybliżenie " + "pierwiastka: " + ai); if (Math.abs(ai-a/ai) >= eps) System.out.println("Nie osiągnięto " + "zakładanej dokładności"); System.out.println("Pierwiastek - funkcja " + "wbudowana: " + Math.sqrt(a)); } } </pre>
--	---

Uwagi końcowe: błędy zaokrążeń i specyfikacja implementacyjna programu

- 1) Programy uruchomiono w środowiskach **Lazarus z Free Pascal Compiler 3.04** i **Eclipse z Java w wersji 10**.
- 2) Na błędy zaokrążeń, wynikające z niedokładności obliczeń maszynowych, ma wpływ tzw. **epsilon maszynowy**. *Epsilon maszynowy* to różnica pomiędzy 1 i bezpośrednio następną po 1 liczbą zmiennoprzecinkową. Im mniejsza wartość *epsilona maszynowego*, tym większa jest precyzja obliczeń. *Epsilon maszynowy* dla typu *Real* w implementacji Pascala *Free Pascal Compiler 3.04* oraz dla typu *double* w *Java 10* wynosi $\epsilon_M \approx 2,22 \cdot 10^{-16}$. Wprowadźmy wzór na **graniczny gwarantowany błąd przybliżenia**: $err_g = \frac{3}{2} \sqrt{a} \epsilon_M$ (patrz [1]); wzór ten jest właściwy dla obliczeń przeprowadzanych przez program realizujący algorytm 1. Znaczenie err_g jest następujące: **dla dowolnej liczby $\epsilon > err_g$ program będący zapisem algorytmu 1. w implementacji któregoś z podanych języków programowania gwarantuje uzyskanie przybliżenia a^* liczby \sqrt{a} o module błędu przybliżenia $|a^* - \sqrt{a}| < \epsilon$, ale nie gwarantuje osiągnięcia takiego przybliżenia dla $\epsilon < err_g$** ; zakładamy, że liczba *max* w algorytmie 1., ograniczająca liczbę iteracji, jest odpowiednio duża. Przykładowe wartości, jakie przyjmuje graniczny błąd przybliżenia: dla $a = 47$ $err_g \approx 2,29 \cdot 10^{-15}$, dla $a = 0,5$ $err_g \approx 2,36 \cdot 10^{-16}$, dla $a = 4,9 \cdot 10^{-324}$ $err_g \approx 7,4 \cdot 10^{-178}$, dla $a = 1,79 \cdot 10^{308}$ $err_g \approx 4,45 \cdot 10^{138}$.
- 3) Specyfikacja implementacyjna programu działającego według algorytmu 1.:



- 4) Wzór na obliczanie wyrazów ciągu (a_i) możemy uzyskać, stosując do funkcji $f(x) = x^2 - a$ metodę **Newtona-Raphsona (stycznych)** wyznaczania miejsca zerowego funkcji (patrz [2]).

Źródła:

1. Z. Fortuna, B. Macukow, J. Wąsowski, „Metody numeryczne”, wyd. 6., WNT, Warszawa 2001
2. https://pl.wikipedia.org/wiki/Metoda_Newtona (15.10.2018)

Katarzyna Brzozowicz-Mijalska* doradca zawodowy, nauczyciel w Zespole Szkół Budownictwa i Kształcenia Zawodowego w Koninie

Job shadowing nauczycieli ZSBiKZ w Koninie, czyli niemiecki system doradztwa zawodowego

Job shadowing to rodzaj projektów realizowanych w ramach programu Erasmus+, które polegają na wyjeździe do zagranicznej organizacji w celu poznawania nowych metod pracy, dobrych praktyk, rozwoju instytucji i osób uczestniczących w tych inicjatywach. Job shadowing przypomina staż krótkoterminowy. Istotne jest, aby projekt dawał wymierne efekty w postaci rozwoju zawodowego uczestniczącej w nim osoby i miał wpływ na podniesienie jakości pracy organizacji. Projekt, w którym uczestniczyłam, przyniósł wymierne efekty w moim rozwoju zawodowym i przyczynił się do podwyższenia jakości pracy szkoły w obszarze doradztwa zawodowego.

Nawiązanie bliskich relacji z partnerem (trwałość partnerstwa)

Niedzielne, wrześniowe, słoneczne popołudnie. Jedziemy przez senne, niewielkie miasteczko Schkeuditz. Przed nami wąska, wybrukowana uliczka i brama prowadząca na dziedziniec. Kiedy wychodzimy z samochodu, otaczają nas zabudowania starego dworku. Ściany oplatają pnącza winorośli, a woda w stawku, po którym majestatycznie pływają kaczki, dochodzi do samych fundamentów. Jakbyśmy jednocześnie znaleźli się w Wenecji i Żelazowej Woli. To w tym miejscu przyjdzie mi spędzić nadchodzący tydzień. Jestem zaurazona.

Na dziedzińcu czekają na nas pracownicy naszego partnera: dwie piękne, uśmiechnięte kobiety. Obie panie mówią doskonale po polsku. Witają się z nami serdecznie, jakbyśmy się znali od zawsze. Rozmowa płynie swobodnie, a ja czuję się coraz bardziej komfortowo. Powoli opuszcza mnie napięcie, które towarzyszyło mi podczas podróży, a było związane z nową sytuacją, w której przyjdzie mi się znaleźć. Poznajemy plany na najbliższe dni związane z naszą praktyką oraz programem kulturalnym. Wiemy, że będziemy się spotykać z pracownikami Vitalis każdego dnia, będziemy otoczone ich opieką i troską.

I tak właśnie się dzieje. Możemy zwrócić się do nich z każdą sprawą, a one zapewniają nam wsparcie. To więcej niż współpraca, to załączek przyjaźni.

Po zakwaterowaniu w pięknym apartamencie, z którego okien rozpościera się widok z jednej strony na dziedziniec, a z drugiej na staw, przychodzi czas na zwiedzenie ośrodka i kolejne odkrycia (basen, stołówka z pianinem), a następnie podróż kolejką do Lipska, aby zapoznać się z topografią miasta.

Poszerzenie wiedzy dotyczącej rozwiązań systemowych w niemieckim doradztwie zawodowym

Zapowiada się piękny, słoneczny tydzień. W poniedziałkowy poranek w powietrzu unosi się jeszcze chłód wrześniowej nocy, ale słońce coraz mocniej grzeje, a my pod opieką Gosi udajemy się do Urzędu Pracy w Lipsku (Agentur für Arbeit Leipzig). Zatrzymujemy się przed ogromnym budynkiem, który okaże się tylko jedną z części tej potężnej maszyny, której celem jest wprowadzenie lub przywrócenie ludzi na rynek pracy i ich wszechstronne wsparcie. W hallu wita nas przemiły i uśmiechnięty pan Hermann Leistner, rzecznik prasowy Urzędu, którego zadaniem jest wprowadzenie nas w tematykę organizacji systemu doradztwa zawodowego oraz pomocy bezrobotnym w Niemczech. Zaczynamy fascynującą podróż po niezliczonych korytarzach, piętach i pokojach. Poznajemy prace callcenter, sześciopokojowej informacji telefonicznej, gdzie pracownicy udzielają wszelkich informacji, umawiają na rozmowy z doradcami, sprawdzają postęp spraw wniesionych przez klientów i wykonują wiele innych działań. Wszyscy pracują na jednej bazie danych, w postaci sformalizowanych formularzy, w których wypełnia się wolne miejsca lub zaznacza odpowiednie odpowiedzi. Ten sposób poświadczenia odbytej rozmowy znacznie skraca czas potrzebny na dokumentację, co zwiększa efektywność doradców. Do bazy mają dostęp wszyscy pracownicy urzędów pracy z całego

kraju: doradcy, pośrednicy pracy, pracownicy socjalni. Dzięki temu pomoc jest szybsza i bardziej kompleksowa.

Zwiedzamy kolejne działy, by trafić do docelowego miejsca naszej praktyki – Centrum Informacji Zawodowej. Tu poznajemy panie Hansel, Gatzsch i Henrich, których pracę będziemy obserwować.

Wiemy już, że niemiecki system doradztwa – tak jak w Polsce – podzielony jest na dwa resorty: pracy i edukacji, które bardzo ściśle ze sobą współpracują. Najważniejszym partnerem doradców z resortu pracy są szkoły i przedsiębiorcy, dzięki którym już od najwcześniejszych lat młodzież uczestniczy w całym systemie dłuższych lub krótszych praktyk zawodowych. Praktyki przybliżają uczniom zawody, pracę na danym stanowisku i pozwalają im wybrać swoją ścieżkę zawodową, a następnie ją doskonalić. Większość materiałów do realizacji doradztwa zawodowego dla młodzieży (narzędzia diagnostyczne, informacyjne, filmy zawodoznawcze, materiały do planowania kariery) są przygotowywane centralnie przez Bundesagentur für Arbeit, nieodpłatnie rozpowszechniane i dostępne dla każdego doradcy i ucznia.

Doskonalenie językowe

Zanim znalazłyśmy się w Niemczech wraz z moją koleżanką – doradcą zawodowym i nauczycielem języka niemieckiego, by obserwować pracę naszych zachodnich kolegów „po fachu”, miałyśmy możliwość uczestnictwa w kursie doskonalącym nasze umiejętności językowe. Zdecydowałyśmy się na język angielski ze względu na podobny poziom naszych umiejętności językowych. Ponieważ nie byłam w stanie opanować niemieckiego podczas kursu w takim zakresie, by swobodnie się porozumiewać, natomiast koleżance takie doskonalenie nie było potrzebne, wybór języka angielskiego był najlepszym wyjściem. Na miejscu wykorzystywałyśmy trzy języki: polski, angielski i niemiecki. Swobodne rozmowy toczyły się



w języku polskim lub angielskim. Rozmowy z klientami doradców odbywały się w języku niemieckim (wówczas koleżanka była moim tłumaczem) lub angielskim. Z każdym dniem job shadowing rozumiałam coraz więcej w obu językach. Trzeba podkreślić, że rozmowy doradcze toczyły się głównie z imigrantami, których poziom znajomości języka pozostawiał wiele do życzenia. Dlatego doradcy mówili prostym językiem, co ułatwiało mi zrozumienie. Większość otrzymanych przez nas materiałów informacyjnych i narzędzi była w dwóch wersjach językowych – niemieckiej i angielskiej. Poznałyśmy fachowe słownictwo związane z doradztwem zawodowym i światem pracy. Moim ulubionym słowem stało się „Praxisberaterin” – określające praktyczną doradczynię zawodową pracującą w szkole, czyli mnie.

Poznanie dobrych praktyk i nowych narzędzi pracy

„Job shadowing” – podążanie jak cień, bycie cieniem, praca z cieniem. Byłyśmy jak cień, podążając za naszymi przewodnikami, krok w krok. Jak cień towarzyszyłyśmy naszym doradcom do miejsc wykonywania przez nich obowiązków. W kolejnych dniach naszego pobytu w Niemczech poznałyśmy specyfikę ich pracy w różnych obszarach. Przyglądałyśmy się, jak realizowały swoje zadania w Centrum Informacji Zawodowej, gdy odwiedzały je szkoły na seminariach doradczych. Podczas takiego seminarium uczniowie korzy-

stali z narzędzi doradczych zgromadzonych w Centrum. Mogłyśmy zobaczyć, jak doradczynie wykorzystują testy online, filmy zawodoznawcze i inne materiały informacyjne. Już wiemy, że po powrocie będziemy miały dostęp do strony Bundesagentur für Arbeit i będziemy wykorzystywać te narzędzia w naszej praktyce zawodowej, zarówno na lekcjach języka niemieckiego, jak i podczas zajęć z doradztwa zawodowego. W Centrum Informacji Zawodowej miałyśmy także możliwość obserwacji porad indywidualnych dla osób bezrobotnych. Życzliwość, opanowanie i fachowość oraz zaangażowanie w pracę niemieckich doradców zrobiła na nas ogromne wrażenie.

Kolejnego dnia trafiłyśmy do starego budynku, który z zewnątrz nie wyróżniał się niczym szczególnym. Dopiero zagłębienie się w jego wnętrzu pozwoliło zrozumieć, z jakim fenomenem mamy do czynienia. Przepiękne zabytkowe wnętrza połączone z niezwykle nowoczesnym wyposażeniem. Budynek okazał się szkołą zawodową, w której uczniowie uczą się zawodów socjalnych i medycznych. Pięknie odrestaurowane gmachy i najnowocześniejsze wyposażenie pracowni zawodowych szkoła zawdzięcza niezwykłemu partnerstwu publiczno-prywatnemu. Przedsiębiorca z branży budowlanej zainwestował swój kapitał w remont i wyposażenie szkoły, a w zamian za to miasto oddało mu budynek i płaciło dzierżawę za jego użytkowanie, spłacając w ten sposób zaciągnięty dług. Dla przedsiębiorcy jest to opłacalna inwestycja, a miasto ma szkołę, którą może szcycić się na skalę europejską i która dostarcza na rynek pracy doskonałych fachowców.

Doradcy zawodowi w tej szkole pomagają uczniom w znalezieniu najlepszych praktyk zawodowych i przedstawiają ofertę szkoleń i kursów, która pomoże w zdobyciu jak najlepszego zatrudnienia. Wyjątkowy był także sposób prowadzenia zajęć, pozostawiający ogromną swobodę uczniom, którzy postawieni przed problemem, sami musieli znaleźć rozwiązanie. A oni wykazywali się niezwykłą dojrzałością i mimo początkowych niepowodzeń i błędzenia w poszukiwaniu rozwiązań wytrwale

szukali odpowiedzi. Każdy miał prawo się wypowiedzieć, wzajemnie przekonywali się do swoich racji. Było to bardzo dojrzałe, mimo że uczniowie mieli dopiero po 16–17 lat. Metoda problemowa nie jest w polskim systemie edukacji niczym nowym, ale chyba zbyt mało dajemy szans uczniowi, by samodzielnie dochodził do wiedzy. Często podajemy gotowe treści, bo zbyt obszerny jest materiał nauczania i boimy się, że nie zdążymy z realizacją podstawy programowej. Niestety przekłada się to na zaniedbanie kształtowania umiejętności, które są znacznie ważniejsze w kontekście przygotowania do życia zawodowego i społecznego. Jeśli nauczyciel wychodzi zmęczony z lekcji, czy doradca z zajęć, to znaczy, że wzięli oni na siebie zbyt dużą odpowiedzialność za przebieg działań. Nie delegowali zadań na uczniów, nie pozwolili im na samodzielność. Będę o tym pamiętać.

Jak odmienny okazał się kolejny dzień towarzyszenia naszym doradcom. Znalazłyśmy się w dzielnicy Lipska zamieszkałej tylko przez imigrantów. Małe sklepiki, wypełnione punkty gastronomiczne, mimo dopołudniowych godzin dnia powszedniego. Budynki poklepane starymi plakatami, nakładanymi jeden na drugi, pobrudzone napisami wykonanymi sprayem, okna pozastawiane dyktami. Dzieci bawiące się na ulicy. Niemowlęta noszone przez rodziców mimo chłodu miały gołe nóżki. Inny świat. Wewnątrz tej enklawy szkoła powszechna, w której uczniowie z 39 krajów świata poza ogólnymi przedmiotami intensywnie uczą się języka niemieckiego. Celem szkoły jest zapewnienie dzieciom większych szans na zaakceptowanie w społeczeństwie, zdobycie wykształcenia oraz uzyskanie stosownego świadectwa ukończenia szkoły. Na co dzień współpracują tam doradcy zatrudnieni w szkole, tzw. Praxisberater z doradcami Urzędu Pracy. Wspólnie prowadzą porady indywidualne, diagnozują potencjał zawodowy uczniów i organizują wizyty oraz praktyki w zakładach pracy. Uczniowie przygotowują swój paszport zawodowy (portfolio) w czasie zajęć szkolnych. Jest to specjalny przedmiot, połączenie naszych zajęć technicznych i wiedzy o społeczeństwie. Materiały do opracowania portfolio – specjalną teczkę oraz informator o możliwościach kształcenia zawodowego, dostarcza każdemu uczniowi Urząd Pracy.

Podpatrzoną w czasie job shadowing inicjatywą, którą chcemy przenieść do

naszej praktyki szkolnej, jest organizacja dnia, w którym promowane są zawody uznawane za typowo damskie lub męskie. W tym dniu dziewczęta zapoznają się np. z zawodem programistki czy strażaczki, a chłopcy przedszkolanka czy pielęgniarza. Myślę, że to wspaniała inicjatywa, bo zdolności, talenty i zainteresowania zawodowe nie muszą być zależne od płci. Według badań kobiety są znacznie lepszymi programistami. Niestety branża IT jest postrzegana jako typowo męska. Obecnie około 90 procent programistów stanowią mężczyźni. Warto podkreślić, że według badań przeprowadzonych na kodzie programistów kod pisany przez programistki jest bardziej czytelny, bardziej zrozumiały, lepiej się z nim później pracuje. Dlatego każda taka inicjatywa „odeczarowująca” niektóre zawody jest warta promowania.

Wzrost pewności siebie

Polecam wszystkim udział w mobilności job shadowing w ramach programu Erasmus+ jako doskonały sposób na rozwój zawodowy, wymianę doświadczeń, doskonalenie warsztatu pracy, ale także poszerzanie horyzontów, tworzenie sieci kontaktów i tworzenie europejskiego kontekstu własnej organizacji. Jednocześnie jest spora szansa, że tak jak w moim przypadku, udział w stażu zagranicznym spowoduje wzrost pewności siebie. Stosowane w Polsce metody pracy, wykorzystywane narzędzia, przygotowanie zawodowe doradców nie odbiegają jakością od niemieckich. W naszym systemie brak tylko środków finansowych na realizację niektórych inicjatyw. Mimo tego podejmowane przez nas działania w celu jak najlepszego przygotowania młodzieży do

rynku pracy, np. wykorzystanie metod coachingu w pracy z młodzieżą, budziły podziw naszych zachodnich kolegów i stały się dla nich przykładem dobrych praktyk i przyczynkiem do ich rozwoju zawodowego.

* Katarzyna Brzozowicz-Mijalska – doradca zawodowy, coach, nauczyciel przedmiotów ekonomicznych, pracuje w Szkolnym Ośrodku Kariery w Zespole Szkół Budownictwa i Kształcenia Zawodowego im. E. Kwiatkowskiego w Koninie. W 2018 roku uczestniczyła w mobilności kadry w ramach sektora Kształcenie i Szkolenie Zawodowe programu Erasmus+, w formie job shadowing – obserwacji uczestniczącej, w ramach projektu „Europejska Mobilność Zawodowców ZSB Konin”.

Magdalena Łuczak nauczyciel Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dobrosławowie

Aktywność artystyczna bramą do świata sztuki dla młodego odbiorcy

Jednym z wyznaczników procesu rozwoju jest nabywanie kompetencji. Problematyka kompetencji dotyczy między innymi przekonania o możliwości poradzenia sobie w każdej sytuacji oraz przekonania o własnej skuteczności¹. Aktywność twórcza stwarza szansę na pełny rozwój oraz wyrażanie siebie i ekspresję emocji. Rozwój dzieci powinien odbywać się poprzez kształcenie estetyczne i postrzeganie wszystkimi zmysłami, poprzez kompleksowe wspieranie rozwoju osobowości. Przyśwajane treści powinny pobudzać głowę (myślenie), serce (emocje) oraz ręce (motoryka). Poprzez akt tworzenia połączonego z doświadczeniem estetycz-

nym, zaobserwowanym we własnym otoczeniu, pokazanym przez nauczyciela, i wiedzą poznaną w procesie edukacji dziecko, używając przeróżnych narzędzi i materiałów, natrafia na znane i sprawdzone znaki oraz kształty. Ich interpretacja zależna jest od swobody pomysłów, wyobrażeń oraz doboru materiałów, jakie podarujemy naszym uczniom. Ważne jest, by nauczyciel przyjął rolę koordynatora, który pozwoli spełniać się młodym twórcom. Niewskazane jest przekazywanie utartych szablonów i gotowych recept. Mają one niekorzystny wpływ na rozwój wyobraźni, tolerancji, kompetencji interpersonalnych, własnej tożsamości, gotowości podjęcia ryzyka

oraz wiary we własne siły². Efektem tak zaprojektowanych zadań edukacyjnych, jak podaje Janina Uszyńska-Jarmoc, są dzieła będące jakąś transformacją pomysłu nauczyciela, a nie efektem namysłu i autentycznej kreacji samego dziecka. Uczeń w tej sytuacji nie ma możliwości samodzielnego określenia istoty pro-



blemu albo chociaż przedyskutowania swojego stanowiska z rówieśnikami przed lub po wykonaniu zadania, a tylko postępuje według wcześniej podanej i szczegółowo wyjaśnionej instrukcji.

Wielkim orędownikiem swobodnej twórczości dziecięcej, powstawania niczym nieograniczonego śladu dziecka był Arno Stern, autor paryskiej pracowni Malort, czyli zabawy malarskiej. Również wśród niemieckich pedagogów panuje przekonanie o wielkiej war-

tości wszelkich aktów kreacji dziecka, jego prawie do własnej interpretacji stworzonego dzieła, potrzebie indywidualnego poczucia „piękna” i „brzydoty” jako elementów zdobywania kompetencji kluczowych zwłaszcza w zakresie rozwoju osobistego. To dziecko ma nam opowiedzieć o tym, co stworzyło, nie musi mówić dlaczego, ale ma prawo do własnego opisu swojej pracy, a my jako dorośli, pedagodzy, rodzice powinniśmy powstrzymać się od interpretacji według utartych schematów, lecz oprzeć ją właśnie na rozmowie z młodym twórcą. Impulsem do twórczości nie są więc potrzeby i wymogi społeczne, ale dążenie do samorealizacji³. Bawiące się małe dziecko myśli niekonwencjonalnie i działa z dużą dozą wyobraźni, której nie zawahamy się nazwać twórczą⁴. Dzieci uczą się całościowo, nie odróżniają zabawy od nauki⁵. Ich podstawową formą aktywności jest spontaniczna zabawa i poszukiwanie „nowego”. Prawdziwa kreatywność pochodzi ze znalezienia swojego środka wyrazu, z bycia w swoim żywiole⁶.

Z niepokojem można stwierdzić, iż kontakt ze sztuką, pięknem (w najlepszym tego słowa znaczeniu) dzieci w wieku 6–9 lat, zwłaszcza ze środowisk wiejskich, jest mocno ograniczony. Bardzo często słowo „galeria” kojarzy się jedynie z „galerią handlową”, a teatr to „nuda”. Postanowiłam zaprzeczyć tym stereotypom i pomóc moim uczniom wkroczyć w szeroko rozumiany świat piękna. Uczniowie wykonywali wiele zadań plastycznych, muzycznych czy też aktorskich:

- rozwijali swoje umiejętności plastyczne;
- doskonalili poznane techniki;
- poznawali terminologię związaną z różnymi dziedzinami sztuki;
- nabyli świadomości obecności sztuki w każdej dziedzinie życia;
- kształcili swoje poczucie estetyki;
- dostrzegali piękno wokół nas;

- nabywali samodzielności w podejmowaniu decyzji;
- wytrwale i cierpliwie dążyli do wspólnie założonego celu;
- nabyli umiejętność zachowania się w miejscach związanych ze sztuką – publicznych i prywatnych, świeckich i sakralnych;
- otworzyli się na inspiracje i myślenie alegoryczne;
- rozwijali swój potencjał twórczy i dziecięcą radość tworzenia;
- stawali się świadomymi uczestnikami życia kulturalnego – zarówno poprzez recepcję sztuki, jak i jej tworzenie;
- pracowali samodzielnie, w parach, grupach podczas wykonywania projektów;
- integrowali się na wielu płaszczyznach;
- uczestniczyli w ważnych wydarzeniach dla społeczności szkolnej poprzez występy na forum;
- stworzyli kronikę swoich działań w postaci „skrzyni skarbów”.

Uczniowie stali się bardziej otwarci na doznania estetyczne, stali się świadomymi uczestnikami wydarzeń kulturalno-artystycznych. Nie boją się podejmowania ryzyka podczas własnej twórczości bądź indywidualnej interpretacji tematu. Wyjeżdżając na wycieczki, wakacje potrafią dostrzec i docenić dzieła sztuki – kontakt z nimi w każdej dziedzinie jest dla nich przyjemnością. Stali się zarówno twórcami, jak i odbiorcami sztuki. Uczestnik to osoba, która – patrząc na dzieło, poddając je interpretacji, rozmawiając o nim z innymi, wykorzystując je jako pretekst do nawiązywania nowych stosunków – stwarza sytuacje, w których dzieło staje się integralnym elementem relacji społecznych. Dopiero bowiem powiązanie ze sobą wszystkich elementów stwarza sztukę i sprawia, że staje się ona siecią włączoną w inne systemy relacji tworzących rzeczywistość⁷. Miejscem, gdzie zachodzi owa aktyw-

ność, jest właśnie środowisko rówieśnicze. Podejmowanie przez dzieci twórczej aktywności w szkole (spontanicznej, inspirowanej przez nauczyciela) pozytywnie wpływa na poprawę wyników płynności, giętkości i oryginalności myślenia oraz powoduje, że zachodzące zmiany mają trwały charakter⁸, a także wzbudza zainteresowanie i zaciekawienie dziecka, rozwija jego aktywność. Jak duże ma to znaczenie, podkreśla Ken Robinson. Traktowanie sztuki jako dodatku do życia społecznego, bez którego w zasadzie można się obyć, jest zamachem na estetyczno-moralny wymiar kultury, ponieważ pozbawia człowieka – twórcę tej kultury – tego, co czyni z niego osobę zdolną do transcendencji, jednej z najważniejszych cech różniących człowieka od zwierząt. Dlatego najważniejsze jest, idąc za myślą tego współczesnego pedagoga, by pokazać uczniom, że wyobraźnia jest źródłem wszelkich form ludzkich osiągnięć. A twórczość, kreatywność i innowacyjność wywołane przez różnego rodzaju działania artystyczne nieodzownie przyczyniają się do podniesienia kompetencji kluczowych niezbędnych w dorosłym życiu.

¹ M. Wróblewska, „Rozwój przez nabywanie kompetencji kluczowych”.

² S. Heliborn, K. Schafer, H. Weinrebe, K. Weinrebe, „Stworzę sobie kolorowy świat”.

³ E. Fromm, „Mieć czy być”.

⁴ E. Nęcka, „Trening twórczości”.

⁵ S. Heliborn, K. Schafer, H. Weinrebe, K. Weinrebe, „Stworzę sobie kolorowy świat”.

⁶ K. Robinson.

⁷ M. Krajewski, „Co z tym odbiorcą? Wokół zagadnień odbioru sztuki”.

⁸ J. Uszyńska Jamroc, „Od twórczości potencjalnej do autokreacji w szkole”.



Olga Wagner-Zaskórska nauczyciel doradca CDN w Koninie

Dzień Pustej Klasy – moda czy konieczność?

Dzień Pustej Klasy został zapoczątkowany w 2012 roku w Wielkiej Brytanii przez grupę londyńskich nauczycieli. Już w 2015 roku Ośrodek Działań Ekologicznych „Źródła” z Łodzi przeniósł to święto do Polski. Dzień Pustej Klasy obchodzony jest każdego roku, zawsze w trzeci piątek czerwca. W Polsce w zeszłym roku aż 305 szkół i placówek z całej Polski brało udział w tym wyjątkowym przedsięwzięciu.

Tego dnia uczniowie, wspólnie ze swoimi nauczycielami, zamieniają naukę w klasie **na rzecz nauki w przyrodzie**. Nazwa święta doskonale oddaje jego charakter. Święto ma sprawić, aby klasy tego dnia były puste. Ma promować edukację realizowaną w środowisku naturalnym – najbardziej efektywną formę edukacji przyrodniczej. Natura ma same zalety: jest otwarta 24 godziny na dobę, przez 7 dni w tygodniu i 365 dni w roku. Łąka, pole, las czy park to najlepiej wyposażone sale lekcyjne. Jest tu wszystko, czego możemy potrzebować do efektywnego nauczania treści przyrodniczych.

Tego dnia nauczyciele mogą zaproponować uczniom lekcję-przygodę! Do zorganizowania Dnia Pustej Klasy nie trzeba mieć szczegółowego scenariusza. Może to być wydarzenie zupełnie spontaniczne – ilu nauczycieli, tyle pomysłów! Dzień Pustej Klasy jest okazją do przełamania barier związanych z prowadzeniem zajęć w terenie. Wykorzystajmy tę okazję! Dajmy dzieciom pole do popisu, niech nas zaskoczą swoimi propozycjami. Możemy zorganizować debatę o zanieczyszczeniu środowiska czy zmianach klimatu, siedząc w wysokiej trawie, sprawdzić skład wody w stawie, albo po prostu podziwiać piękno przyrody. Tego dnia można leżeć na trawie i uczyć się rozpoznawania chmur; można buszować wśród traw w poszukiwaniu owadów; można uczyć się rozróżniania gatunków ptaków; można też zor-

ganizować dla uczniów zabawy grupowe związane z poznawaniem przyrody. W tym dniu warto otworzyć się na inne metody i formy pracy, inaczej spojrzeć na swoich uczniów, zmienić podejście do procesu uczenia.

W Dniu Pustej Klasy można stosować



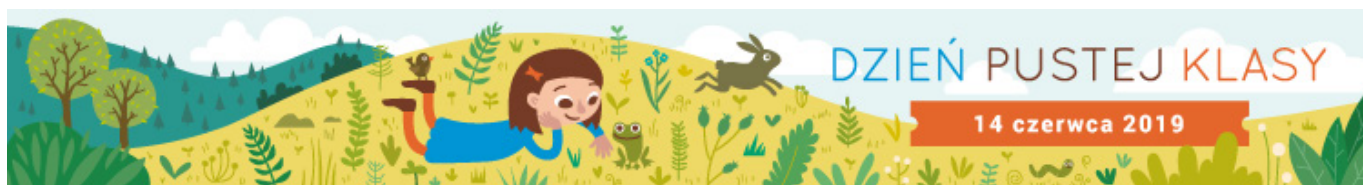
wać różnorodne sposoby na lekcje poza szkołą – od pomysłów krótkich, jak chodzenie po zwałonym pniu drzewa czy stemplowanie liśćmi, po długie, jak organizacja gry terenowej lub rajdu rowerowego. Pomysły mogą być też różnorodne, ćwiczące cierpliwość, edukacyjne czy relaksujące. Każdy pomysł jest dobry, ważne, by spędzić czas, obcując z przyrodą. Zarówno dla nauczycieli, jak i uczniów, Dzień Pustej Klasy może być prawdziwą edukacyjną przygodą przyrodniczą. Bez względu na to, czy opuścimy klasę tylko na godzinę, czy spędzimy na dworze cały dzień, warto zadbać, aby był to inspirujący i twórczy czas.

W ubiegłym roku szkolnym grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej w Białej Panieńskiej brała udział w Dniu Pu-

stej Klasy. Podczas pięciogodzinnych zajęć w terenie uczniowie przebywali nad stawem, w lesie i na polu. Aktywnie obserwowali organizmy zamieszkujące te środowiska, a swoje obserwacje dokumentowali w specjalnych „notatnikach przyrodnika”. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się własnoręcznie zrobione zdjęcia napotkanych zwierząt czy pięknych roślin, z których później wykonane zostały elektroniczne albumy przyrodnicze. Był też czas na edukacyjne gry przyrodnicze czy wyko-

nanie wspólnego selfie. Uczniowie byli bardzo zadowoleni z zajęć i już zgłosiliśmy szkołę do kolejnej edycji tego przedsięwzięcia. W tym roku szkolnym Dzień Pustej Klasy wyjątkowo przypada 14 czerwca. Zachęcamy nauczycieli, by tego dnia choć jedną lekcję spędzili ze swoimi uczniami w środowisku naturalnym. **Zgłośmy szkołę, przedszkole do obchodów Dnia Pustej Klasy 2019.**

Natura jest blisko i czeka na nas za rogiem szkoły, dzieli nas od niej zaledwie odległość spaceru. Niech więc w Dniu Pustej Klasy wszystkie ławki będą puste. Skorzystajmy zatem z zaproszenia płynącego z serca przyrody i pozwólmy naszym uczniom mieć lekcje w terenie. Więcej informacji na temat Dnia Pustej Klasy można znaleźć na stronie: www.dzienpustejklasy.pl.



Sylwia Nawrot CWRKDiZ w Koninie

Pierwsza rocznica Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Koninie

24 października w Centrum Wykładowo-Dydaktycznym Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie odbyła się konferencja podsumowująca pierwszy rok działalności Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Koninie. Uczestnikami konferencji byli przedstawiciele samorządów, szkół, przedszkoli, rzemieślników, przedsiębiorców oraz organizacji z otoczenia biznesu. Słowa podziękowania za współpracę i gratula-

cje padły z ust wielu osób. Wśród prelegentów znaleźli się m.in. pani Dorota Kinal – Dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, pan Karol Leszczyński – Dyrektor Zespołu Szkół Budownictwa i Kształcenia Zawodowego w Koninie, pan Mateusz Kowalewski – Prezes Zarządu Hortimex, pan Zbigniew Bachta – Przewodniczący Rady Związku Wielkopolski Związek Pracodawców Lewiatan oraz pani Mag-

dalena Fryzka-Sobolewska ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Koninie. Konferencja rozpoczęła się akcentem patriotycznym z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę wykonanym przez Filipa Paczesnego z Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Koninie. Dużym zainteresowaniem uczestników uroczystości cieszyło się również wystąpienie Pawła Tkaczyka, który – jak twierdzi – „zarabia na życie opowiadaniem historii”. Wykład dotyczył „Budowania marki – techniki storytellingu”. Dla Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Koninie był to bardzo pracowity rok. Centrum nawiązało współpracę z wieloma szkołami różnych szczebli, instytucjami, cechami rzemiosł i przedsiębiorstwami z lokalnego rynku. Wszystkie działania realizowane przez Centrum mają na celu poprawę jakości kształcenia i zmniejszenie niedopasowania kwalifikacji pracowników do potrzeb pracodawców na poziomie regionalnym i lokalnym poprzez upowszechnianie form współpracy szkół zawodowych z pracodawcami.



Arleta Jaśniewicz CWRKDiZ w Koninie

Szkolne Inkubatory Przedsiębiorczości wzmocnią edukację ekonomiczną w szkołach prowadzących kształcenie zawodowe w subregionie konińskim

W dniu 7 lutego br. z inicjatywy Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Koninie oraz w partnerstwie z Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie odbyło się spotkanie dotyczące powołania Szkolnych Inkubatorów Przedsiębiorczości. W spotkaniu wzięli udział partnerzy reprezentujący sektory szkolnictwa zawodowego, rzemiosła, organizacji pozarządowych oraz szkolnictwa wyższego.

Szkolne Inkubatory Przedsiębiorczości są innowacyjnym rozwiązaniem edukacyjnym mogącym znacząco przyczynić się do podniesienia atrakcyjności szkolnictwa zawodowego wśród młodzieży. Celem projektu jest rozszerzenie zakresu oraz poprawa jakości edukacji ekonomicznej w szkołach prowadzących kształcenie zawodowe oraz wsparcie inkubacji pomysłów biznesowych wśród młodzieży. Projekt skierowany jest do uczniów przejawiających zainteresowania przedsiębiorcze i planujących założenie własnej firmy. Marzenia o własnym biznesie pojawiają się coraz częściej w wywiadach prowadzonych przez doradców zawodowych. Jak pokazują badania, wśród młodych, którzy nie skończyli jeszcze 25 lat, jest 39% osób, które preferują własny biznes niż pracę

etatową.

W trakcie seminarium przedyskutowano główne problemy i wyzwania, którym w najbliższym czasie muszą sprostać szkoły prowadzące kształcenie zawodowe. Ustalono, że Szkolne Inkubatory Przedsiębiorczości mogą być doskonałym narzędziem wspierającym tworzenie małych firm, co doskonale wpisuje się w strategię rozwoju przedsiębiorczości w regionie konińskim.

Spotkanie zakończyło się powołaniem Grupy Zadaniowej ds. Utworzenia Szkolnych Inkubatorów Przedsiębiorczości. Kolejny etap to opracowanie szczegółowego planu działania oraz cykl spotkań warsztatowych, w których wezmą udział przedstawiciele szkół oraz Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Koninie, mających na celu opracowanie wspólnego modelu działań.



Anna Tomal nauczyciel bibliotekarz CDN PBP w Koninie Filii w Słupcy

Anna Nowak pracownik CDN PBP w Koninie Filii w Słupcy

Fot. **Anna Nowak**

Narodowe Czytanie „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego

Wzwiązku z coroczną akcją odbywającą się pod patronatem pary prezydenckiej, w której cała Polska (i nie tylko) wspólnie czyta dzieła naszych autorów, CDN Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Słupcy ochoczo włączyła się w działania promujące czytanie.

Na zaproszenie pani Anny Karpińskiej z Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Słupcy pani Anna Tomal wzięła udział we wspólnym czytaniu zorganizowanym w Zespole Szkół Ekonomicznych w Słupcy 14 września 2018 roku. „Przedwiośnie” czytali zaproszeni goście: władze miasta, powiatu, dyrekcja miejscowych zakładów pracy i pracownicy biblioteki, niektórzy przebrani w stroje symbolizujące epokę, w której rozgrywała się akcja powieści Żerom-

skiego. Wszyscy świetnie spędzili czas, przenosząc się w czasie – do okresu dwudziestolecia międzywojennego.

Następnie pracownicy CDN Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Słupcy zorganizowali wspólne czytanie „Przedwiośnia” dla uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego w Łądku. Dnia 17 września 2018 roku biblioteka zamieniła się w miejsce nawiązujące do 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Uczniowie mogli podziwiać wystawę przygotowaną z tej okazji przez pani bibliotekarki. Na wstępie pani Anna Tomal przywitała uczniów, przedstawiła cel i przebieg spotkania oraz odczytała list Prezydenta Andrzeja Dudy. Potem uczniowie zapoznali się z prezentacją multimedialną o Stefanie Żeromskim przedstawioną przez

panią Annę Nowak. Następnie czytanie fragmentów dzieła rozpoczęła pani Anna Nowak, a po niej pani Anna Tomal. Później stery przejęli uczniowie, czytając fragment z podziałem na role, gdzie narratorem była pani Joanna Kuźniewska. Kolejnym punktem spotkania było wspólne odśpiewanie pieśni patriotycznych: „Przybyli ułani pod okienko” oraz „Pierwsza Brygada”. Niewątpliwą atrakcją dla uczniów okazała się przechadzka po magazynie, gdzie mieli oni okazję zobaczyć nasz księgozbiór.

Na zakończenie zajęć każdy z uczniów otrzymał zakładkę do książki oraz plakat z napisem „niepodległa”. Wszyscy doskonale spędzili czas, uczniom spodobało się wspólne czytanie i obiecali nas jeszcze odwiedzić



Uczniowie poznają biografię Stefana Żeromskiego



Wystawa z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości



Poznanie biblioteki



Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych

Agnieszka Graczyk nauczyciel bibliotekarz CDN PBP w Koninie Filii w Turku

„Mój wymarzony zawód” – rozstrzygnięcie konkursu plastycznego

W listopadzie 2018 roku CDN Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Koninie Filia w Turku ogłosiła konkurs plastyczny „Mój wymarzony zawód” skierowany do uczniów klas 1-3 szkół podstawowych miasta Turku oraz powiatu tureckiego. Jego organizatorkami były Ewa Kiwak i Agnieszka Graczyk z tureckiej Filii.

Warunkiem udziału w konkursie było wykonanie pracy plastycznej zgodnej z podanym tematem. Każdy uczestnik mógł złożyć tylko jedną pracę. Konkurs miał na celu:

- rozwijanie wśród uczniów pozytywnej i proaktywnej postawy wobec pracy,
- prezentację własnych zainteresowań i pasji,
- promowanie talentów plastycznych i kreatywności uczniów.

Konkurs wpisał się w realizację kierunku polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2018/2019 Kształcenie zawodowe oparte na ścisłej współpracy z pracodawcami. Rozwój doradztwa zawodowego.

Na konkurs napłynęło łącznie 275 prac z 24 szkół podstawowych miasta Turku i powiatu tureckiego.

Uroczyste zakończenie konkursu i wręczenie nagród odbyło się 9 stycznia 2019 roku. Tego dnia do Biblioteki licznie przybyli zaproszeni goście: uczniowie – laureaci konkursu, rodzice oraz nauczyciele będący opiekunami uczniów.

Spotkanie rozpoczęło ogólnym podsumowaniem konkursu. Omówione i zaprezentowane zostały wybrane prace uczniów przedstawiające zawody, o których dzieci marzą najczęściej. W tym rankingu bezapelacyjnie wygrał zawód weterynarza, któremu poświęconych było najwięcej prac. Wysoko uplasowały się także zawody, jak: piosenkarz, fryzjer, piłkarz, strażak, nauczyciel, rolnik, policjant, kucharz, malarka, podróżnik, murarz, tancerka i projektantka mody. Wśród najbardziej oryginalnych zawodów, o których marzą dzieci, znalazły się: opiekun lamparta, tatuażysta, youtuber, agent ubezpieczeniowy i kaskader.



I miejsce



III miejsce



II miejsce

Potem nadszedł najbardziej wyczekiwany i emocjonujący moment spotkania, czyli oficjalne ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród i wyróżnień. Młodzi laureaci otrzymali także dyplomy, gratulacje i gromkie brawa.

Podziękowania i gratulacje otrzymali również rodzice uczniów oraz nauczyciele.

Ostatnim elementem spotkania było wspólne oglądanie przygotowanej w holu Biblioteki wystawy prac dostarczonych na konkurs.

Wyniki konkursu:

- Miejsce 1. – K. Lament (opiekun: B. Chojnacka)
- Miejsce 2. – M. Gośliński (opiekun: J. Antezak)

- Miejsce 3. – N. Wszędybył (opiekun: M. Włodarczyk)

Wyróżnienia:

- B. Józefowicz (opiekun: K. Grzelaczyk)
- A. Kiciński (opiekun: I. Ścisła)
- S. Lewandowski (opiekun: I. Ścisła)
- A. Paczeńska (opiekun: H. Nowak)
- N. Pietrzak (opiekun: M. Włodarczyk)
- Z. Szczap (opiekun: B. Kruczkowska)
- Z. Świerzyńska (opiekun: J. Chałecka-Kuraszyk)

Laureatom konkursu gratulujemy, a wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy!



Wręczenie nagród laureatom konkursu



Wystawa w holu Biblioteki

Anna Tomal nauczyciel bibliotekarz CDN PBP w Koninie Filii w Słupcy
Anna Nowak pracownik CDN PBP w Koninie Filii w Słupcy

Czytam, bawię się i gram w bibliotece – czyli ferie zimowe w CDN Publicznej Bibliotece Pedagogicznej w Słupcy

W pierwszym tygodniu ferii zimowych CDN Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Koninie Filia w Słupcy zorganizowała zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym. Zaproszenie zostało skierowane do słupeckich przedszkoli: Przedszkola nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi, Przedszkola Bajka oraz Niepublicznego Przedszkola Miś Uszatek. Nauczyciele bibliotekarze przygotowali bogatą i atrakcyjną ofertę zajęć na tematy: „Książka moim przyjacielem – zabawy czytelnice”, „W przedszkolu jest wesoło, czyli jak zredukować lęk adaptacyjny”, „Strach ma wielkie oczy, czyli przed wizytą u lekarza”, „Dobrze jest mieć przyjaciela” oraz „Sposoby na nudę”.

Dzieci z Przedszkola nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi to pierwsi goście w naszej bibliotece. Poznając bajki, przeżywały przygody wraz z bohaterami literackimi, uczestniczyły w zabawach integracyjnych i ruchowych. Potrafiły współdziałać i współpracować ze sobą oraz wykonywały prace plastyczne. Szczególnie zachwycone były prezentacją multimedialną towarzyszącą czytanej bajce, a także książkami o wyjątkowej szacie graficznej 3D. Dzieci chętnie odgadywały zagadki i uczyły się piosenki o kolorach. Ich skupienie uwagi, aktywność podczas zajęć oraz grzeczność zasługują na pochwałę. Magnetyczne buźki oraz kolorowanki to nagroda za



uczestniczenie w zajęciach.

Dzieci z Przedszkola Miś Uszatek miały wyjątkową okazję uczestniczenia w zajęciach z doradztwa zawodowego. Panie z Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Koninie wzbudziły wiele emocji, bawiąc się z dziećmi w koło fortuny i prezentując książkę „Zawody, czyli kim możesz zostać”. Przedszkolaki wykazały się dużą wiedzą o zawodach,

sprawnie odgadywały zagadki i w ciekawy sposób opowiadały, kim chciałyby zostać w przyszłości. Najwięcej radości wywołały odpowiedzi na pytania, czym zajmują się ich rodzice. Na zakończenie panie z CWRKDiZ w Koninie wykonały wspólne pamiątkowe zdjęcie. Kredki i kolorowanki do bajki *Czarownica Winnie* dzieci otrzymały w podziękowaniu za wyjątkową aktywność na zajęciach.



Grażyna Frydrychowicz *nauczyciel konsultant CDN w Koninie*

REGION W WEEKEND (24)

Grodzisk Wielkopolski – spójność teraźniejszości z historią

Grodzisk Wielkopolski – miasto położone w południowo-zachodniej części województwa wielkopolskiego. Miasto i okoliczne tereny pod względem

Pobożny potwierdził nadanie klasztorowi w Paradyżu villam Grottische – wsi Grodzisk. Z zachowanych dokumentów z XIII wieku wynika, że w tym okre-

miejski), jednak zgodnie z drugą hipotezą nadanie praw miejskich nastąpiło wcześniej – już w latach 1295–1296.

W XVI wieku Grodzisk stał się własnością Ostrorogów – wielkopolskiego rodu magnackiego, dzięki któremu nastąpił znaczny rozwój miasta. Ostrorogowie byli krzewicielami nowych prądów religijnych i filozoficznych w Wielkopolsce. Stanisław Ostroróg osiedlił tu luteranów i dzięki temu przybywali do Grodziska dysydenci z Czech i Europy Zachodniej. Osiedlali się rzemieślnicy (głównie płóciennicy oraz piwowarzy). Nie brakowało także uczonych i ludzi pióra. W 1563 roku Stanisław Ostroróg oddał kościół parafialny protestantom, założył też w mieście szkołę, do której zaprosił Erazma Glicznera – jednego z czołowych w Polsce orędowników nowego sposobu myślenia. Miasto stało się jednym z ważniejszych ośrodków myśli reformatorskiej w Wielkopolsce. W 1626 roku Grodzisk przeszedł na własność Opalińskich (fundatorów licznych budowli sakralnych), którzy władali miastem do 1775 roku, kiedy to zmarł Wojciech Leon Opaliński – ostatni męski potomek rodu.

W wyniku II rozbioru Polski Grodzisk wraz z całą Wielkopolską znalazł się pod panowaniem pruskim. W okresie II wojny światowej, na mocy dekretu Hitlera, Wielkopolska, a wraz z nią



Grodzisk Wielkopolski – gmina

geograficznym należą do Równiny Opalenickiej, stanowiącej część Pojezierza Wielkopolskiego. Krajobraz tego terenu jest dziełem łądolodu skandynawskiego, kilkakrotnie nasuwającego się i cofającego z granic dzisiejszej Wielkopolski.

Miasto Grodzisk Wielkopolski posiada ciekawy układ urbanistyczny składający się z dwóch części – pierwszą jest średniowieczne Stare Miasto pochodzące sprzed 1303 roku (niegdyś otoczone wałem i fosą), natomiast drugą część stanowi Nowe Miasto założone w 1593 roku.

Historia miejscowości

Początki Grodziska Wielkopolskiego sięgają XIII wieku, mimo że pierwsze ślady osadnictwa na terenach obecnego miasta pochodzą z okresu neolitu. Nazwa miasta wywodzi się od grodu (grodziszczca) i zaświadcza o starej metryce oraz dawnym znaczeniu osady. W XX wieku do dawnej nazwy dodano przymiotnik Wielkopolski dla odróżnienia od znajdującego się koło Warszawy miasta Grodzisk Mazowiecki.

Najstarszy dokument, w którym wymieniona została osada, pochodzi z 1257 roku. Jest to przywilej wystawiony przez Przemysła I na rzecz klasztoru cystersów w Paradyżu, zezwalający na lokowanie wsi na prawie niemieckim w dobrach klasztornych. Kolejny dokument dotyczący Grodziska pochodzi z 1259 roku, w którym to Bolesław

stanowił ośrodek większej własności ziemskiej – rozwojowi Grodziska sprzyjało położenie przy ważnym szlaku z Poznania do Gubina i dalej do Saksonii. Niestety, nie zachował się dokument lokacyjny Grodziska, dlatego nie wiadomo, kiedy i w jakich okolicznościach miejscowość uzyskała prawa miejskie. Istnieją dwie hipotezy na ten temat. Jedną jako początek miejskiej historii Grodziska podaje rok 1303 (pierwszy dokument, w którym Grodzisk wzmiankowany jest jako ośrodek



Fasada frontowa ratusza

Grodzisk, została wcielona w skład III Rzeszy jako Reichsgau Posen (Okręg Poznański). Od stycznia 1940 roku dla ziem tych przyjęto oficjalną nazwę Warthegau (Kraj Warty). Kraj Warty podzielono na 3 rejencje. Grodzisk, któremu przywrócono w styczniu 1941 roku status miasta powiatowego, stanowił część rejencji poznańskiej.

Miasto zostało wyzwolone spod okupacji hitlerowskiej przez Armię Czerwoną w 1945 roku. Do reformy administracyjnej z 1975 roku miasto przynależało do powiatu nowotomyskiego. Natomiast od 1975 roku Grodzisk wbił się w obszar województwa poznańskiego, a od 1999 roku, w wyniku reformy administracyjnej, Grodzisk Wielkopolski odzyskał status miasta powiatowego.

Spacerem przez miasto...

Ratusz

Obecny ratusz powstał około 1830 roku, na miejscu dawnego drewnianego, wzniesionego w XVII wieku. Obiekt gruntownie przebudowano w 1910 roku. W latach 1997–98 wzniesiono niewielką wieżyczkę i odrestaurowa-



Herb miasta

no elewację, rekonstruując zniszczone detale architektoniczne, natomiast w 2003 roku zmodernizowano hol parteru. Współczesny ratusz jest budowlą podpiwniczoną, o trzech kondygnacjach z użytkowym poddaszem, wzniesioną na planie prostokąta. Przykrywa go dach dwuspadowy, kryty dachówkami. Na kalenicy niska, czworoboczna wieżyczka. Elewację tynkowaną, na poziomie parteru boniowane, zwieńczone są fryzmem z ornamentem roślinnym. Okna pierwszego i drugiego piętra ujęte połączonymi obramieniami. Fasadę zdobi płytki ryzalit zwieńczony trójkątnym naczółkiem z zegarem. Pomiędzy oknami pierwszego i drugiego piętra umiesz-



Studnia św. Bernarda

czono herb miasta. Do gmachu prowadzą schody z kamiennymi balustradami, a w zamkniętym półkolistym wejściu zachowały się drzwi pochodzące z początku XX wieku. Na placu przed ratuszem znajduje się zabytkowa studnia (skrywa ona źródło, z którego mieszkańcy miasta czerpali wodę od wieków) z posągiem młodego mnicha w benedyktyńskim habicie, który w ręce trzyma dzban. To Bernard z Wąbrzeźna, zakonnik żyjący na przełomie XVI i XVII wieku, który słynął z ofiarnej miłości dla bliźniego i wielkiego współczucia wobec chorych. Warto w tym miejscu przytoczyć miejscową legendę o ojcu Bernardzie.

Legenda o ojcu Bernardzie

Kiedy młody zakonnik Bernard przybył do miasta, szalała tu właśnie zaraza. Ludzie marli jak muchy. Wszystkie źródła wody w mieście były skażone, a największa studnia, ta w rynku – wyschła. Zobaczywszy ludzkie nieszczęście, padł mnich na kolana i prosił Boga, by pomógł tutejszej ludności. Na koniec uczynił nad suchą studnią znak krzyża. I wtedy trysnęła z niej woda. Nie dość, że zdrowa, nieskażona, to jeszcze posiadająca lecznicze właściwości. Kto się jej napił, nie chorował, a nawet ci, którzy byli chorzy, szybko wracali do zdrowia. Miasto zostało uratowane przed całko-



Pałacyk Andrzejewskich



Kościół farny

ku domu znajduje się wieża nakryta hełmem z wiatrowskazem. W bogato zdobionej fasadzie umieszczono balkon wsparty na kolumnach. W elewacji północnej ściany widnieje żaglowiec.

Kościół św. Jadwigi

Obiekt sakralny usytuowany w centrum miasta jest przykładem kościoła miejskiego, wzniesionego jako gotycki w pierwszej połowie XV wieku, przebudowanego w duchu manieryzmu w XVII wieku – jedno z najoryginalniejszych dzieł architektury XVII wieku na terenie Wielkopolski, a nawet całego kraju. Autorem projektu adaptacji był znany architekt pochodzący z Wenecji lub Lombardii, działający w XVII wieku w Wielkopolsce – Krzysztof Bonadura Starszy, natomiast fundatorami świątyni byli przedstawiciele znamienitego rodu wielkopolskiego – Opalińskich. Kościół wyróżnia się bogatym barokowym i rokokowym wyposażeniem z XVII i XVIII wieku. Manierystyczna świątynia składa się z pięcioprzęsłowej nawy (ostatnie od zachodu przęsło zwężone w kształcie trapezu), dwuprzęsłowego transeptu, którego ramiona tworzą pary kwadratowych kaplic, oraz jednoprzęsłowego, równego szerokością nawie, trójbocznie zamkniętego prezbiterium od wschodu. Od zachodu przy nawie wznosi się kwadratowa wieża. Po obu stronach prezbiterium znajdują się dwie zakrystie: po stronie północnej – stara zakrystia na rzucie kwadratu, po stronie południowej – zakrystia z 1865 roku na planie prostokąta zamkniętego trójbocznie. Do nawy od południa przylega niewielka kwadratowa kruchta. Z pierwotnego kościoła zachowały się częściowo mury obwodowe nawy, dolna partia wie-

wita zagładą. Do dzisiaj tutejsza ludność wierzy, że „Kto potrze dzban, który zakonnik trzyma w ręku, będzie obdarzony wiecznym szczęściem i miłością...”

Muzeum Ziemi Grodziskiej

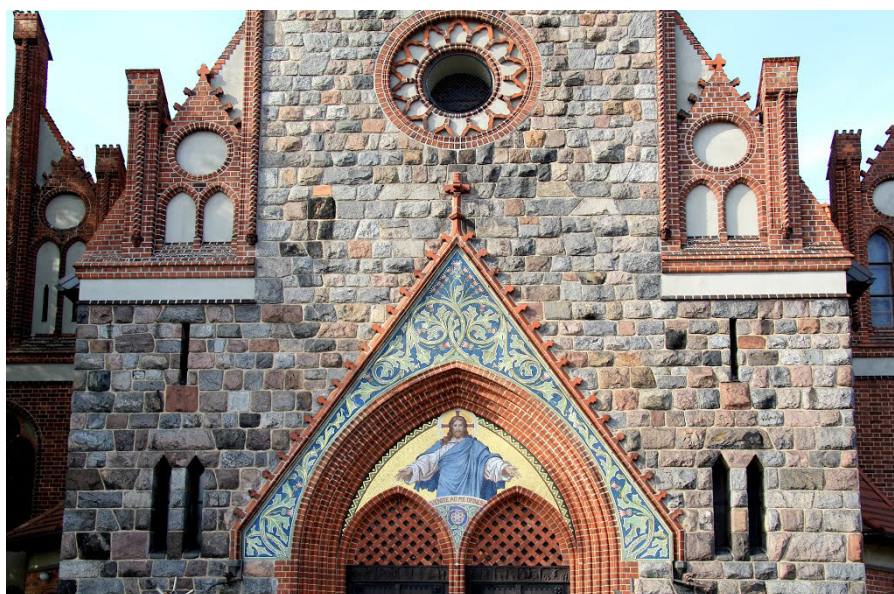
Muzeum Ziemi Grodziskiej mieści się w pałacu Łubieńskich z XIX wieku, prezentując archiwalia dotyczące dziejów Grodziska Wielkopolskiego i okolic. Zbiory muzeum pierwotnie opierały się na kolekcji założyciela, Edwarda Pawłowskiego i prezentowały głównie piwowarskie tradycje miasta.

W 1991 roku muzeum zyskało nowe możliwości i rozszerzyło swoje zbiory. Dzisiejsza wystawa obejmuje eksponaty archeologiczne, etnograficzne (stroje ludowe i przedmioty codziennego użytku), historyczne (archiwalia dotyczące organizacji społecznych działających w mieście), militarne (broń, odznaczenia, mundury, a na wystawie plenerowej ekspozycja sprzętu pancernego) i piwowarskie.

W muzeum znajduje się też makieta prezentująca wygląd Grodziska w XIX wieku oraz obraz poznańskiego malarza Tomasza Akusza „Panorama obrony Grodziska z 1848 r.”.

Pałacik Andrzejewskich

Eklektyczną kamienicę, która do dziś pozostaje jednym z najbardziej okazałych obiektów miasta, zaprojektował i zbudował dla swojej rodziny około 1900 roku grodziski przedsiębiorca budowlany Franciszek Andrzejewski. Pałacik Andrzejewskich] W narożni-



Mozaika z postacią Chrystusa

ży z narożnymi szkarpami oraz oszkarpowane zamknięcie prezbiterium. Nawę nakrywa wysoki dach dwuspadowy, nad prezbiterium znajduje się kopuła na wysokim tamburze. Kaplice boczne nakrywają mniejsze kopuły z latarniami. Nad całością dominuje wysoka wieża, zwieńczona hełmem z 1865 roku. Cenne wyposażenie kościoła obejmuje m.in. zespół barokowych i rokokowych ołtarzy z XVIII wieku. Późnobarokowy ołtarz główny pochodzi z drugiej połowy XVIII wieku. W jego polu środkowym znajduje się XIX-wieczny obraz Hołdu Trzech Króli. Ołtarze boczne znajdują się w kaplicach transeptowych oraz w nawie. W jednym z nich zachował się obraz Matki Boskiej Różańcowej ze św. Dominikiem i św. Mikołajem, namalowany około 1640–1650 roku. Na uwagę zasługuje również renesansowa kamienna chrzcielnica w kształcie kielicha z przełomu XVI i XVII wieku oraz późnorenesansowa ambona z rzeźbami czterech ewangelistów na balustradzie.

Kościół poewangelicki pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa

Obiekt sakralny będący budowlą neogotycką z 1905 roku, wcześniej świątynią ewangelicką, od 1957 roku katolicką. Kościół stoi na miejscu dawnej budowli z 1788 roku, którą z powodu groźby zawalenia rozebrano pod koniec XIX wieku. Zaprojektował go Ludwig von Tiedemann (niemiecki architekt uniwersytecki). Kamień węgielny pod budowę kościoła złożył osobiście cesarz Wilhelm II wraz z żoną Wiktorią. Kościół zbudowany jest z cegły, z kamiennym cokołem i dużą częścią fasady, w którą wtopiono wieżę – dołem kwadratową, wyżej ośmioboczną, ze stożkowym hełmem krytym dachówką. Nad wejściem znajduje się efektowna mozaika z postacią Chrystusa, a pod nią fryz ze scenami z jego życia.

Słodownia

Słodownia w Grodzisku Wielkopolskim należy do najciekawszych zabytków architektury przemysłowej związanej z browarnictwem w Wielkopolsce. Zbudowana w latach 1878–1882 przez Teodora Grünberga, usytuowana w centrum miasta zachowała czytelną formę, wyróżniający detal architektoniczny. Architektura budynku utrzymana w typie Rundbogenstil prezentuje wartości historyczne oraz stanowi istotny element krajobrazu przemysłowego Grodziska Wielkopolskiego.

Głaz „1000 lat państwa polskiego” i drzewa przyjaźni

Głaz ufundowany w 1966 roku,



Głaz „1000 lat państwa polskiego”

upamiętniający 1000-lecie państwa polskiego. Wokół rosną posadzone przed kilku laty drzewa przyjaźni – dęby. Każde drzewo dotyczy jednego z miast partnerskich, o czym informują tabliczki pamiątkowe. Do miast tych należą: francuskie miasto Betton, niemieckie Delligsen, belgijskie Merksplas oraz ukraińskie Dolyna.

Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa

W 1937 roku Grodzisk Wielkopolski został zawierzony Najświętszemu Sercu Jezusowemu i już wówczas wśród mieszkańców miasta zrodziła się idea postawienia Pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa. Projektu jednak nie udało się zrealizować. Idea odrodziła się w nowym tysiącleciu (w 1997 roku odnowiono akt oddania miasta i mieszkańców Najświętszemu Sercu Jezusowemu) i w 700-lecie praw miejskich Grodziska Wielkopolskiego odsłonięto obelisk w miejscu nieistniejącego już kościoła św. Anny. Cokół pomnika zdobią trzy płaskorzeźby: Powstańców Wielkopolskich, Jana Pawła II i ks. Czesława Tuszyńskiego.

Szlaki pieszo-rowerowe gminy

Szlak Kolejki Leśnej:

- Szlak ma charakter terenowy – jest poprowadzony po duktach leśnych.
- Walory przyrodniczo-krajobrazowe szlaku: bardzo zróżnicowane typy siedlisk leśnych – bory sosnowo-świerkowe, lasy mieszane, grąd, dębina.
- Szlak czerwony o długości 25 km.

Szlak Piaskowych Wydm:

- Szlak ma charakter terenowy – jest poprowadzony po duktach leśnych, jest trudny, a miejscami bardzo trudny, bowiem występują liczne przewyższenia wymagające ostrych podjazdów.
- Walory przyrodniczo-krajobrazowe szlaku: szlak przebiega po piaskowych wydmach pochodzenia polodowcowego, będących efektem działania lądolodu skandynawskiego, prowadzi poprzez najwyższe wzniesienia gminy Grodzisk Wielkopolski (do 114,5 m n.p.m), zróżnicowane typy siedlisk leśnych: bory sosnowo-świerkowe, lasy mieszane, grąd, dębina.
- Szlak czerwony o długości 17,5 km.

Szlak Grodziska Pętla:

- Szlak zróżnicowany krajobrazowo – prowadzi przez wszystkie miejscowości gminy Grodzisk Wielkopolski. Przebiega częściowo w terenie odkrytym, częściowo w lasach, największe walory historyczne oraz przyrodniczo-krajobrazowe (pełen obraz specyfiki gminy Grodzisk Wielkopolski).
- Walory przyrodniczo-krajobrazowe szlaku: prezentuje w całej okazałości zarówno zachodnią część gminy z jej zróżnicowanymi typami lasów i miejscowościami, których korzenie sięgają czasów osadnictwa olenderskiego, jak również centrum i wschód gminy



Szlaki pieszo-rowerowe gminy

o charakterze przemysłowym i rolniczym. Godne uwagi są: zlokalizowane przy szlaku pozostałości po cmentarzykach ewangelickich; odkryta piaszkowa wydma w lasach koło Albertowska, urokliwe gospodarstwa w Albertowsku, kościół i klasztor Franciszkanów w Woźnikach z I połowy XVIII wieku, karczma w Ptaszkowie z końca XVIII wieku oraz pomnik upamiętniający ofiary hitlerowskiego obozu przejściowego w Młyniewie.

- Szlak niebieski o długości 66 km.

Szlak Pielgrzyma:

- Szlak przebiega w terenie odkrytym.
- Atrakcje na szlaku: kościół i klasztor Franciszkanów w Woźnikach z I połowy XVIII wieku, karczma w Ptaszkowie z końca XVIII wieku, dworzec w Ujazdku oraz aleja kasztanowa przed Pantaleonowem.
- Szlak żółty o długości 25 km.

Szlak Leśnej Zwierzyny:

- Walory przyrodniczo-krajobrazowe szlaku: charakter terenowy – jest poprowadzony w całości po duktach leśnych.
- Szlak czerwony o dł. 17,5 km.

Trasy dla rolkarzy

- Trasa 1: Grodzisk Wielkopolski – Ruchocice. Trasa prowadzi wzdłuż drogi krajowej 32 z Grodziska Wielkopolskiego do Ruchocic, jest oświetlona na całej długości (długość wynosi około 4 km).
- Trasa 2: Grodzisk Wielkopolski – Woźniki. Trasa prowadzi wzdłuż drogi krajowej 32 z Grodziska Wielkopolskiego przez miejscowości Ptaszkowo, Kotowo, do Woźnik (długość wynosi około 10 km).

Źródło:

- Paweł Anders, *Grodzisk Wielkopolski*, wydawnictwo WBP, Poznań 1995
- <https://pl.wikipedia.org>
- <http://www.polskaniezwykla.pl/mi-niprzewodnik>
- <http://www.grodzisk.wlkp.pl/w-wolnej-chwili/zabytki/>
- <https://regionwielkopolska.pl>
- www.krajoznawcy.info.pl
- <https://zabytek.pl/pl/obiekty/grodzisk-wielkopolski>
- http://www.grodzisk.wlkp.pl/w-wolnej-chwili/grodziski_bernard/
- <https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/>

Koniński Kurier Oświatowy

Kwartalnik Publicystyczno-Edukacyjny

Wydawca:

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie

Zespół Redakcyjny:

Jarosław Jankowski (redaktor naczelny)
Zbigniew Budny (sekretarz)
Aleksandra Czaplicka-Wojtas (redaktor)
Iwona Wojtalik (redaktor)
Wioletta Poturała (redaktor)
Iwona Hudańska (redaktor)

Materiały przygotowane według zasad określonych na stronie internetowej CDN w zakładce „Publikacje” prosimy przysyłać

pod adresem redakcji do sekretarza „Kuriera” bądź – w wersji elektronicznej – pod adresem: kko@cdnkonin.pl.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów i nadawania im tytułów.

Skład, łamanie i druk: LeonStudio.pl

Adres redakcji:

ul. Sosnowa 14 (CDN)
62-510 Konin
tel. 63 245 75 20, fax 63 245 61 95
internet: www.cdnkonin.pl
e-mail: kko@cdnkonin.pl

Inicjatywy Samorządu Województwa Wielkopolskiego na rzecz edukacji



Projekt „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020”

Projekt Samorządu Województwa Wielkopolskiego „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020” realizowany jest w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 (Oś Priorytetowa 8 – Edukacja, Działanie 8.1. – Ograniczenie i zapobieganie przedwczesnemu kończeniu nauki szkolnej oraz wyrównanie dostępu do edukacji przedszkolnej i szkolnej, Poddziałanie 8.1.3 – Kształcenie ogólne – Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020) przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu od 2017 roku. Głównym celem Projektu jest podniesienie kompetencji ICT nauczycieli i uczniów z 600 wielkopolskich szkół, prowadzących kształcenie ogólne na poziomie podstawowym i ponadpodstawowym.

W ramach Projektu realizowane są różne formy wsparcia dla szkół, między innymi: stworzenie wewnętrznej sieci internetowej umożliwiającej podłączenie szkół do regionalnej sieci edukacyjnej, stworzenie wielofunkcyjnej platformy edukacyjnej, dostarczenie do szkół zestawów i pomocy naukowych oraz tabletów i laptopów niezbędnych do realizacji zadań uczniowskich w ramach podprojektów edukacyjnych. Podprojekty realizowane są w szkołach w formie zajęć pozalekcyjnych, z wykorzystaniem aktywnych metod pracy z uczniem, pracy metodą projektu oraz metodą kształcenia wyprzedzającego, a także różnych innych form pracy z zastosowaniem komputera i Internetu. Dla uczniów szkół podstawowych przewidziane zostały 3 podprojekty edukacyjne: Cyfrowa Dziecięca Encyklopedia Wielkopolski, Cyfrowa Mapa Dorzecza Warty oraz Uczniowskie Laboratoria In-

formatyczne. Szkoły ponadpodstawowe realizują jeden z przeznaczonych dla uczniów szkół średnich podprojekt, tj. Ligi Przedmiotowe oraz Klasy Akademickie lub Akademię Kształcenia Wyprzedzającego.

Wsparcie szkół w ramach Projektu obejmuje również doskonalenie zawodowe nauczycieli. Poprzez zaplanowane w Projekcie szkolenia, przede wszystkim w zakresie rozwijania kompetencji cyfrowych, ale również stosowania aktywnych metod pracy z uczniem, nauczyciele doskonalą umiejętności stosowania nowoczesnych urządzeń TiK w szkołach. Dzięki opracowanym przez pracowników naukowych i ekspertów programom zajęć w ramach podprojektów, zamieszczonym w poradnikach dydaktycznych, nauczyciele mają stały dostęp do pomocy w organizacji i przeprowadzaniu zajęć z wykorzystaniem nowoczesnych urządzeń TiK zakupionych w ramach Projektu CSW@2020.

W ramach Projektu przewidziana jest budowa sieci wi-fi w szkołach, która umożliwi korzystanie z Internetu całej społeczności szkolnej. Planowane jest interaktywne włączenie szkół w regionalną infrastrukturę teletechniczną ośrodków, centrów doskonalenia nauczycieli oraz bibliotek pedagogicznych, dla których organem założycielskim jest Samorząd Województwa Wielkopolskiego, umożliwiające wymianę informacji, pobieranie przez nauczycieli zasobów edukacyjnych, realizację telekonferencji i wykładów interaktywnych oraz komunikacyjnych. Poprzez rozwój infrastruktury oraz unowocześnienie sal lekcyjnych umożliwiamy włączenie nowoczesnych metod nauczania

i pozwalamy na szybszy rozwój kompetencji miękkich wielkopolskiego ucznia. W osiągnięciu tego celu Projekt CSW@2020 przewiduje udostępnienie szkołom uczestniczącym w Projekcie Platformy Edukacyjnej skupiającej aplikacje cyfrowe dedykowane podprojektom edukacyjnym i umożliwiające kontynuację zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych w szkołach także po zakończeniu Projektu.

Projekt Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020 to projekt innowacyjny i unikalny w skali kraju, ponieważ podejmuje wyzwanie wyrównania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży z terenów peryferyjnych oraz ze szkół, które osiągają niższe wyniki w nauce. Poprzez zastosowanie technologii cyfrowych w procesie dydaktycznym Projekt ma na celu podniesienie poziomu nauczania w taki sposób, aby zajęcia były ciekawsze, a uczniowie – bawiąc się – uczyli się zagadnień, które realizuje program edukacyjny. Jednocześnie Projekt pozwala na odkrycie uczniów zdolnych, którzy swoją wiedzą i umiejętnościami mogą konkurować z rówieśnikami w rozgrywkach i konkursach międzyszkolnych w ramach podprojektów edukacyjnych.

Trwa jeszcze nabór do ostatniej edycji Projektu. Gorąco zachęcamy szkoły, które spełniają kryteria zapisane w zasadach przystąpienia do Projektu (zamieszczonych na stronie internetowej Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu – odnpoznan.pl w zakładce Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020), do aplikowania do Projektu – są jeszcze wolne miejsca!



System.zawodowcy.org – narzędzie doskonalenia kształcenia zawodowego

W projekcie „Czas zawodowców BIS – zawodowa Wielkopolska” realizowane są działania, które doskonalą kształcenie zawodowe poprzez minimalizowanie nadmiaru i niedoboru kompetencji i umiejętności uczniów szkół technicznych i zawodowych w Wielkopolsce. Cel ten możliwy jest do osiągnięcia poprzez szereg działań jakim jest: organizacja zajęć specjalistycznych w nowoczesnych laboratoriach i płatnych staży w przedsiębiorstwach, udostępnianie platformy e-learningowej z materiałami merytorycznymi. Niezbędnym narzędziem staje się tutaj system.zawodowcy.org.

Doradztwo zawodowe prowadzone w ramach projektu to obszar, który pozwala diagnozować nadmiar i niedobór kompetencji m.in. dzięki badaniom przeprowadzanym w przedsiębiorstwach i zajęciach realizowanych przez uczniów. Luki kompetencji, czyli zbyt mała liczba umiejętności ucznia lub poziomu ich opanowania względem potrzeb przedsiębiorstw – to częsty problem, z jakim borykają się przedsiębiorstwa. Dlatego pracodawcy zostali włączeni w proces doradztwa zawodowego i dostosowania szkolnictwa do ich potrzeb. Bez wskazywania przez pracodawców potrzeb w zakresie umiejętności niemożliwe byłoby minimalizowanie kosztów związanych z dopasowaniem absolwentów szkół do stanowiska pracy.

SYSTEM.ZAWODOWCY.ORG

- gromadzi informacje od pracodawców o poszukiwanych przez nich kompetencjach i umiejętnościach na stanowiskach pracy,
- zbiera informacje o kompetencjach i umiejętnościach posiadanych przez uczniów i absolwentów szkół zawodowych,
- to bezpłatne narzędzie wspomagające rekrutację kandydatów na staże/praktyki/prace,

- publikuje raporty i analizy o rynku pracy i kształceniu zawodowym.

Pracodawcy w system.zawodowcy.org

W strategicznych przedsiębiorstwach na terenie Wielkopolski realizowane są badania, których celem jest opracowanie m.in. listy najczęściej wskazywanych przez pracodawców umiejętności na najbardziej popularnych stanowiskach pracy. Najczęściej wskazywane umiejętności przeniesione zostają do narzędzia informatycznego system.zawodowcy.org. Dzięki temu pracodawcy tworzą oferty pracy w oparciu o swój język, a uczniowie posługują się wymaganiami opisywanymi językiem pracodawców – językiem biznesowym.

System.zawodowcy.org to także narzędzie wspomagające rekrutację. Pracodawcy, rejestrując się w systemie, otrzymują możliwość bezpłatnego korzystania z systemu – rejestracji ofert, staży, praktyk oraz pracy. System.zawodowcy.org spośród rzetelnej bazy profili zawodowych i osobowych wskazuje najbardziej dopasowanych kandydatów. Dzięki temu pracodawcy i przedsiębiorcy mogą pozyskać kandydatów, których kompetencje i umiejętności są optymalnie dopasowa-

ne do ich potrzeb. Rejestracja i korzystanie z Systemu skraca czas prowadzenia procesu rekrutacji oraz ułatwia podejmowanie decyzji związanych z wyborem pracownika.

Uczniowie w system.zawodowcy.org

Uczniowie poprzez zarejestrowanie się w Systemie i założenie profilu kompetencyjnego mają możliwość znalezienia praktyk/staży/pracy zgodnych z umiejętnościami, a nie tylko zawodem. Tworzenie profilu kompetencyjnego pomaga uczniom w autodiagnozie kompetencji i umiejętności czy w weryfikacji posiadanych umiejętności i kompetencji z potrzebami pracodawców. Uczniowie mogą przygotować szczegółowe CV dla pracodawcy – w oparciu o łatwą opcję zaznaczenia umiejętności z gotowej, dostępnej w systemie listy. System wskazuje oferty pracy/praktyk/staży najbardziej dopasowane do profilu uczniów, którzy samodzielnie podejmują decyzję o chęci kontaktu z pracodawcą.

SYSTEM.ZAWODOWCY.ORG to miejsce monitorowania swoich umiejętności i porównywania ich z potrzebami rynku pracy. To jedno z narzędzi doradztwa zawodowego, z którego uczniowie mogą korzystać sami, w dowolnym miejscu i czasie.

Już teraz w system.zawodowcy.org gromadzone są dane dotyczące ponad 1250 pracodawców i około 28000 tys. uczniów i absolwentów Wielkopolskich szkół zawodowych i technicznych. Liczba kont każdego dnia się zwiększa, narzędzie jest cały czas udoskonalane



Uczniowie z Zespołu Szkół w Kórniku podczas specjalistycznych zajęć

i wzbogacane o nowe funkcjonalności.

Raporty w systemie

SYSTEM.ZAWODOWCY.ORG oraz inne źródła informacji są podstawą sporządzania raportów w projekcie CZ BIS dotyczących rynku pracy.

W projekcie opracowywane są Raporty nazywane Migawkami – ze względu na jasną i krótką formę przekazu. Migawki dotyczą wybranych aspektów rynku pracy oraz systemu edukacji zawodowej w Wielkopolsce. Dzięki Migawkom można dowiedzieć się więcej na

temat najbardziej popularnych zawodów, uczniów kształcących się w Wielkopolsce, szkoleń cieszących się największym zainteresowaniem wśród uczniów szkół zawodowych. Głównym źródłem danych do analiz jest System Zawodowcy. Wszystkie Migawki są dostępne na stronie zawodowcy.org.

Kreowanie przyszłości

Jednostki samorządu terytorialnego, pracodawcy, szkoły, nauczyciele, uczniowie mają możliwość wspólnego kreowania rynku pracy m.in. w obszarze

analizy kierunków rozwoju w zakresie kompetencji i umiejętności, weryfikacji kierunków kształcenia oraz zacieśniania współpracy celem doskonalenia kształcenia zawodowego w Wielkopolsce.

Projekt „Czas zawodowców BIS – zawodowa Wielkopolska” realizowany jest w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+ przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego w partnerstwie z Politechniką Poznańską.

Jubileusz 90-lecia Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Poznaniu

1 lutego 2019 roku w Sali Białej Hotelu Bazar odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Jubileuszu 90-lecia Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Poznaniu.

Głównym celem działania Biblioteki od 90 lat jest wspieranie polskiego nauczyciela i polskiej oświaty i właśnie te wartości są niezmiennie przekazywane kolejnym pokoleniom nauczycieli bibliotekarzy. Pracują tutaj ludzie, dla których Biblioteka to coś więcej niż budynek z książkami, to ludzie, dla których nauczyciel to ktoś szczególny. To miejsce, które zaprasza do fascynującego świata, który wzbogaca, rozwija i uszlachetnia.

Organizatorem obchodów była Biblioteka. W spotkaniu uczestniczyli m.in.: Pani Elżbieta Leszczyńska – Wielkopolski Kurator Oświaty, Pani Dorota Kinal – Dyrektor Departamentu Edukacji i Nauki, Dyrektorzy Publicznych Bibliotek Pedagogicznych województwa wielkopolskiego, Dyrektorzy Wielkopolskich Samorządowych Centrów Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, Dyrektorzy Centrów i Ośrodków Doskonalenia Nauczycieli, Dyrektor Wielkopolskiego Samorządowego Zespołu Placówek Terapeutyczno-Wychowawczych w Cerekwicy Nowej, Dyrektor Wielkopolskiego Samorządowego Centrum Edukacji i Terapii w Starej Lubianicy, Dyrektorzy Centrów Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego, a także Dyrektorzy Bibliotek Pedagogicznych z Bydgoszczy, Torunia, Rzeszowa, Warszawy i Zielonej Góry, Dyrektorzy bibliotek poznańskich, przedstawiciele Uniwersytetu Adama Mickiewicza.

Uroczystość rozpoczął krótki film pt. „Sentymentalna podróż”. Następnie na scenie zagościła wspaniała muzyka



w doskonałym wykonaniu artystów scen polskich.

Na program uroczystości złożyły się wystąpienia: Pani Danuty Wielbowicz – Dyrektora Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Poznaniu, Pani Elżbiety Leszczyńskiej – Wielkopolskiego Kuratora Oświaty oraz Pani Doroty Kinal – Dyrektora Departamentu Edukacji i Nauki UMWW.

Dyrektor Biblioteki wręczyła podziękowania przedstawicielom organu prowadzącego Bibliotekę, Pani Kurator, pra-

cownikom i byłym Dyrektorom Biblioteki, a także Dyrektorom Publicznych Bibliotek Pedagogicznych województwa wielkopolskiego.

Placówka została uhonorowana Listami Gratulacyjnymi, kwiatami i prezentami.

Uroczystości towarzyszyła wystawa „90-lecie – karty pamięci”.

Obchody Jubileuszu zakończyło spotkanie towarzyskie przy uroczystej kolacji i wspaniałym torcie.



**SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO**

PLACÓWKI OŚWIATOWE PROWADZONE PRZEZ SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO PODLEGŁE DEPARTAMENTOWI EDUKACJI I NAUKI

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu

pełna informacja dostępna na stronie:
www.odn.kalisz.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie

pełna informacja dostępna na stronie:
www.cdnkonin.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Lesznie

pełna informacja dostępna na stronie:
www.cdn.leszno.pl

Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Pile

pełna informacja dostępna na stronie:
www.cdn.pila.pl

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu

pełna informacja dostępna na stronie:
www.odnpoznan.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Kaliszu

www.cwrkdiz.kalisz.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Koninie

www.cwrkdiz.konin.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Lesznie

www.cwrkdiz.leszno.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Pile

www.cwrkdiz.pila.pl

Centrum Wsparcia Rzemiosła, Kształcenia Dualnego i Zawodowego w Poznaniu

www.cwrkdiz.poznan.pl

Placówki Oświatowe Prowadzone Przez
Samorząd Województwa Wielkopolskiego



Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego:

- w Gnieźnie, ul. Mieszka I nr 27, www.medyk.gniezno.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny

- w Koninie, ul. Przemysłowa 4, www.medyk.konin.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Elektroradiolog, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Higienistka Stomatologiczna

- w Ostrowie Wielkopolskim, ul. Limanowskiego 17,
www.msz-ostrow.cba.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Terapeuta Zajęciowy, Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny, Opiekunka Dziecięcia, Higienistka Stomatologiczna, Asystentka Stomatologiczna, Technik Elektroradiolog

- Nr 1 w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 99, www.msz.poznan.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Opiekun Medyczny, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Masażysta, Technik Farmaceutyczny, Ortopeystka, Technik BHP, Technik Elektroradiolog, Technik Elektryki i Informatyki Medycznej

- Nr 2 w Poznaniu, ul. Mostowa 6, www.wsck.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Asystentka Stomatologiczna, Higienistka Stomatologiczna, Technik Dentystyczny, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Opiekun Medyczny, Opiekun Osoby Starszej, Opiekun w Domu Pomocy Społecznej, Opiekunka Dziecięcia, Technik Masażysta, Terapeuta Zajęciowy

- w Rawiczu, ul. gen. Grota Roweckiego 6, www.medyk-rawicz.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Technik Usług Kosmetycznych, Technik BHP, Opiekun Osoby Starszej, Terapeuta Zajęciowy, Opiekun w Domu Pomocy Społecznej, Opiekunka Środowiskowa, Opiekunka Dziecięcia, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Technik Masażysta, Opiekun Medyczny

- w Złotowie, ul. Szkolna 3, www.wsckziu-zlotow.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

Opiekun Medyczny, Technik Archiwista, Technik Masażysta, Technik Usług Kosmetycznych, Opiekunka Dziecięcia

**Wielkopolskie Samorządowe Centrum Kształcenia Ustawicznego
we Wrześni**, ul. Wojska Polskiego 2a, www.wscku-wrzesnia.pl

Centrum oferuje naukę na następujących kierunkach:

- Florysta, Technik Usług Kosmetycznych, Technik Logistyk, Technik Administracji, Technik Archiwista, Technik Rachunkowości, Opiekun Medyczny, Asystent Osoby Niepełnosprawnej, Technik Budownictwa